

Cena 10 zł.



Samorządowiec

**ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.**

Rok IV

Warszawa, Luty 1949 r.

Nr. 2 (34)

TREŚĆ NUMERU: Dwuletnia rocznica wyboru Prezydenta R. P. — Walka o jedność SFZZ. — W. I. Lenin. — W. L.: Kierunek pracy naszego Związku. — W. ŁAZUCHIEWICZ: Witamy dozorców. — ST. DADACZ: Przelomowy dzień. — T. D.: Po reformie uposażeniowej. — T. MORDZIŃSKI: Regulacja uposażeń w energetyce. — F.: Podwyższenie zasiłków rodzinnych. — W. ŁAZUCHIEWICZ: Redukcje personalne. — Z życia organizacyjnego. — M. GAJEWSKI: Organizacja bankowości w Polsce. — J. RUŻYŁO-PAWŁOWSKA: Adam Mickiewicz. — J. Ż.: Prace kulturalno-oświatowe. — Z. PATOROWA: Sprawy kobiece. — M. PRZYBYSZ: Wczasy. — S.: Sport. — Kronika. — Z. WIERZBICKI: Dwa plany. — Przegląd ustawodawstwa. — Porady i odpowiedzi. — Przegląd wydawnictw. — JEŻ.: W cieniu pokrzywy. — Rywalizacja Okręgów w rozpowszechnieniu kalendarza „Samorządowca”, korespondencji z „Samorządowcem”, zwiększenie prenumeraty „Samorządowca”. — Ogłoszenia.

Dwuletnia Rocznicą Wyboru Prezydenta R.P.

Dwa lata upływa w lutym br. od wyboru przez Sejm Polski Ludowej na Prezydenta R. P. Tow. BOLESŁAWA BIERUTA.



Prezydent R.P. Tow. Bolesław Bierut — przez swe zalety osobiste zyskał sobie powszechny szacunek i uznanie. Jego pracowitość i bezpośrednie interesowanie się problemami wielorakich dziedzin życia publicznego — jest przykładem — szczerej pracy dla kraju.

Podkreślić pragniemy, że specjalnym zainteresowaniem darzy Tow. Prezydent R. P. problemy samorządowe.

Przy wielkich i ciężkich swych obowiązkach — Tow. Prezydent przyjął na siebie przewodniczenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Samorządowcy przyrzekają Tow. Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi — w dniu Jego Drugiej Rocznicy — zwiększenie swego wysiłku w pracy dla powszechnego dobra.

Z przemówienia Prezydenta R.P. na konferencji Przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów

w dn. 29.I.1949

Państwo nasze — państwo demokracji ludowej, opiera się na gospodarce planowej. Gospodarka planowa obejmuje już wszystkie niemal najważniejsze dziedziny naszego życia gospodarczego, cały przemysł państwowy, finanse, żeglugę, transport, komunikację, częściowo nawet wymianę handlową i tylko w ograniczonym jeszcze stopniu rolnictwo.

Czy można by powiedzieć, że działalność samorządu terytorialnego w Polsce jest włączona w orbitę tej gospodarki planowej, że jest działalnością tą objęta? Nie można tego powiedzieć. Pod tym względem niewątpliwą jest rzecz, że **gospodarka samorządowa u nas pozostaje jeszcze w tyle, nawet w porównaniu ze spółdzielczością.**

Gospodarka planowa jest, jak wiemy, podstawą historycznych przeobrażeń społecznych, które przeżywamy. To ona właśnie gwarantuje nam tak szybkie tempo odbudowy i rozbudowy gospodarczej, jakiego nigdy przedtem nie przeżywałśmy i jakie nie jest do pomyślenia w krajach, które nie prowadzą gospodarki planowej — w krajach kapitalistycznych.

Gospodarka planowa właśnie pozwoli nam zrealizować zadanie przebudowy Polski w kraj przemysłowo-rolniczy, daje nam perspektywę likwidacji zacofania gospodarczego, a wraz z tym i zacofania technicznego, zacofania w nauce, zacofania kulturalnego. Natomiast brak planowania w pracy samorządu terytorialnego może opóźnić to ogólne tempo naszego rozwoju.

Co oznacza praktycznie brak planowania w gospodarce samorządowej, jakie konkretne szkody przynosi ten brak planowania? Przynosi on, moim zdaniem, szkody wprost niepomierne.

Po pierwsze umożliwia dalszą dewastację majątku samorządowego, niedostateczną renowację budynków mieszkalnych i gmachów publicznych w większości naszych miast, gdzie nie wkracza bezpośrednio interwencja Państwa.

Po wtóre powoduje dalsze pogarszanie się stanu urządzeń publicznych: wodociągów, kanalizacji, ulic, dróg, parków, plantacji miejskich, przystanków komunikacji, jak: gazowni, rzeźni, kapieliska, środkj komunikacji i t. d.

Po trzecie — powoduje niedotrzymywanie kroku szybkiemu wzrostowi potrzeb w dziedzinie oświaty, kultury, sztuki, stwarza coraz dotkliwiej odczuwalny brak domów społecznych, świetlic, teatrów, kin, bibliotek, sal koncerto-

wych, wreszcie budynków szkolnych, naukowych, rozrywkowych i t. p.

Wiemy, że znaczną część tego rodzaju urządzeń, jak również urządzeń zdrowotnych, profilaktycznych, opiekuńczych w terenie zaspakajał zawsze, zaspakaja dziś i zaspakajać będzie w przyszłości samorząd terytorialny, który musi uzupełnić działalność państwa w różnorodnych dziedzinach potrzeb społecznych, również i w ustroju demokracji ludowej.

Nie może zatem równoległe z planową działalnością państwa rozwijać się nieplanowa, pozostawiona dowolnej inicjatywie poszczególnych zespołów terenowych działalność samorządu. Współistnienie dwóch systemów gospodarki publicznej — z jednej strony planowego, a z drugiej — opartego na przypadkowości, na działalności nie dającej się z góry przewidzieć, nie poddającej się ściśle określonym zadaniom, byłoby na dłuższy okres czasu nie do utrzymania.

Jest więc rzeczą zrozumiałą, że **działalność gospodarcza i publiczna samorządu musi być jak najszybciej dostosowana do planowej działalności państwa, musi się opierać o ściśle wypracowany i jednolity plan działania.**

Takiego jednolitego planu działań związku samorządowe dotychczas nie miały. Czynimy dopiero próby, aby plan taki stworzyć, oczyszczamy teren pod budowę takiego planu, przygotowujemy warunki dla przekształcenia działalności związków samorządowych w ogniwa jednolitego systemu planowego.

ZADANIA SAMORZĄDU

Pierwszym warunkiem do przedstawienia działalności samorządu terytorialnego na tory gospodarki planowej, jest jasne określenie zadań samorządu i ustalenie właściwej struktury organizacyjnej, która te zadania ułatwi.

Wojewódzkie Rady Narodowe wraz ze swymi organami wykonawczymi są instancją nadzorczą nad działalnością wszystkich działających na ich terenie miejskich, powiatowych i gminnych związków samorządowych. W czym więc wyrażać się winna ich działalność planowa?

W nakreślaniu, wytyczaniu i regulowaniu zakresu i charakteru działalności poszczególnych związków samorządowych w terenie, przy oparciu się na inicjatywie oddolnej samych tych związków samorządowych.

W ułożeniu planu zbiorczego dla całego terenu na podstawie wniosków złożonych z inicjatywy oddolnych szczebli samorządu i zatwierdzonych przez radę wojewódzką, t. zn. na podstawie a) budżetu wydatków zwyczajnych

i b) nakreślenia wydatków inwestycyjnych i nadzwyczajnych.

Wyrażać się ona winna w kontroli wykonania nakreślonego i uzgodnionego zakresu zadań.

ZABEZPIECZENIE PLANOWEJ GOSPODARKI

Wynika z tego, że głównym zadaniem, na którym wojewódzki związek samorządowy powinien skoncentrować swoją działalność, jest zabezpieczenie planowej gospodarki wszystkich ogniw samorządu na terenie swego województwa na podstawie wykorzystania swoich ustawowych uprawnień nadzorczych.

W stosunku do samorządu gmin wiejskich i miast wydzielonych, wojewódzki związek samorządowy wypełnia te zadania za pośrednictwem powiatowych związków samorządowych, stanowiących organ nadzorczy nad działalnością samorządów tych właśnie szczebli.

Tak jak wojewódzki związek samorządowy dla województwa, tak powiatowy związek samorządowy ustala plan zbiorczy działalności samorządu dla całego powiatu i po zatwierdzeniu tego planu przez wojewódzki związek samorządowy, kontroluje jego wykonanie na swym terenie.

Środkami zabezpieczającymi planową działalność wojewódzkich związków samorządowych są:

Po pierwsze — obowiązek zatwierdzania budżetu związków powiatowych i miast wydzielonych oraz kontrola ich wykonania.

I po drugie — rozdział pomocy finansowej z samorządowego funduszu wyrównawczego dla wszystkich szczebli samorządu na terenie województwa.

Ten ostatni czynnik powinien stać się nader istotnym regulatorem działalności planowej. Stanowi bowiem w ogólnych środkach finansowych samorządu już dziś pozycję dość znaczną.

SAMORZĄD MUSI SIĘ WŁĄCZYĆ DO PLANU 6-LETNIEGO

Państwo nasze zakończy w tym roku — i niewątpliwie zakończy przed terminem — swój pierwszy plan 3-letni. Już dziś postępują szybko prace przygotowawcze do planu 6-letniego, który zmieni strukturę gospodarczą naszego kraju, podwoi roczną produkcję przemysłową, w końcowym okresie planu w porównaniu z produkcją tegoroczną zbuduje setki nowych fabryk, zwłaszcza we wschodnich dzielnicach Polski, powoła do życia nowe miasta i rozbuduje dziesiątki starych, stworzy nową sieć dróg, uwielokrotni potrzeby w dziedzinie usług samorządowych.

Wyrasta więc pilna potrzeba włączenia się samorządu do tego planu 6-letniego. Jesteśmy w tej dziedzinie opóźnieni. Należy szybko wyrównać to opóźnienie, w przeciwnym razie na

terenie gospodarki samorządowej wzrastać będzie coraz groźniejszy dystans zacofania, który hamować będzie wykonanie planu gospodarki ogólnonarodowej.

Wydatki, które planujemy, prace, które nakreślamy, muszą mieć pokrycie, inaczej bowiem cały plan staje się fikcją, nie ma go, znika. Nie można też liczyć na to, że my sobie zaplanujemy śmiało, a już niech tam samorządowy fundusz wyrównawczy kłopotczy się o to, żeby zaprojektowane przez nas wydatki zostały pokryte.

To liczenie na samorządowy fundusz wyrównawczy może mieć miejsce tylko w określonych granicach, w granicach tego funduszu, a ten fundusz wyraża się dziś, jak wiemy, stosunkiem 2/3 do 1/3, to znaczy, że 2/3 wydatków muszą pokrywać samorządy z własnych funduszy, a 1/3 może pokryć samorządowy fundusz wyrównawczy wraz z dotacjami celowymi resortów.

Jeżeli chodzi o ogólną pulę wydatków zwyczajnych samorządu terytorialnego, to wiemy, że będą one wynosiły w tym roku razem ok. 55 miliardów, przy czym dochody własne samorządu terytorialnego wraz z dotacjami ministerstw wyniosą jakieś 42 czy 43 miliardy (samorząd musi znaleźć te pieniądze, jeżeli chce w tych granicach gospodarować), a samorządowy fundusz wyrównawczy przeznaczył do podziału 12 miliardów.

Cyfry więc są z góry znane i one właśnie zmuszają nas do planowania. One wymagają, żebyśmy uzgodnili stronę wydatkową budżetów ze stroną dochodową, bo ta strona dochodowa daje się obliczyć z góry. Dlatego nie można być przeciwnym określaniu dyscypliny w wydatkach, a dyscyplina to jest także i pewna „sztywność“ budżetowa.

NALEŻY POKONAĆ TRUDNOŚCI PLANOWANIA

Państwo prowadzi gospodarkę planową i trudności z tym związane pokonuje. Niewątpliwie i w dziedzinie gospodarki samorządowej będziemy te trudności pokonywali. Województwo musi mieć statystykę swego województwa, musi ją zorganizować, musi skłonić i nauczyć także powiatowe Rady Narodowe, aby znały swój powiat. Rady Gminne muszą znać swoją gminę, powiat musi wiedzieć, co się dzieje w powiecie i te wszystkie wiadomości muszą Rady terenowe systematycznie sygnalizować województwu.

Oczywiście, gdy mówimy o planach, to nie rozumiemy tego, w taki sposób, że plany te będzie układała kancelaria Rady Państwa i narzucała terenowym Radom Narodowym. Na odwrót, wskazana jest właśnie oddolna inicjatywa gminnych, powiatowych, miejskich Rad Narodowych, która napłynie do Wojewódzkich Rad Narodowych i tam zostanie fa-

chowo oceniona, przerobiona i wówczas dopiero przesłana do kancelarii Rady Państwa. Taka droga właśnie jest najbardziej właściwa. Chodzi o to, aby budzić, rozwijać tę inicjatywę oddolną, która jest najbardziej praktycznie związana z problemami, jak powstają na danym terenie i z tego względu jej wnioski mogą być najcenniejsze.

Podstawową trudnością obecnej gospodarki samorządowej jest **nadmierne rozproszenie jej zadań i zacofane** — chałupnicze — jeśli tak można się wyrazić — metody ich realizacji. Inicjatywę oddolną — tak cenną inicjatywę — dziś jeszcze cechuje, niestety, nieumiejętność skupienia się samorządów na zadaniach najbardziej pilnych i podstawowych. Wśród działaczy samorządowych ujawnia się często pęd do drobiazgowego uniwersalizmu, chęć wykazania się wszechstronnością działań — **kosztem zaniedbania podstawowych urządzeń publicznych**. Nie jest to tendencja zdrowa.

Wojna poważnie zdewastowała podstawowe urządzenia gospodarki komunalnej. Szerokie miasta i mniejszych miasteczek leży jeszcze w gruzach. Budynki publiczne, nawet te, które uniknęły bomb i pocisków — nie konserwowane od szeregu lat — wymagają poważniejszych remontów.

SIEĆ KOMUNIKACYJNA MUSI BYĆ ODBUDOWANA

Mosty, drogi, szosy są poważnie zniszczone, potrzebują naprawy.

Odziedziczona po starym ustroju słabo rozwinięta sieć drogowa na ziemiach dawnych, a zwłaszcza w województwach wschodnich — musi być szybko rozbudowana i dostosowana do nowych potrzeb. Zaniedbanie znacznej części kraju w zakresie dróg kołowych hamuje rozwój wymiany towarowej w gospodarstwach chłopskich na tych terenach i powstrzymuje wzrost poziomu zaopatrzenia kulturalnego wsi. Stan ten wymaga, aby troskę o drogi postawić na pierwszym planie w samorządach gminnych i powiatowych, obok remontu budynków szkolnych w gminach i ośrodków leczniczych w powiatach.

Oczywiście są i inne zadania, ale muszą one być ustawione w odpowiedniej proporcji i w odpowiedniej kolejności.

Nie można dopuścić, by w miastach ulegały stopniowej dekapitulacji podstawowe urządzenia miejskie, zabezpieczające, higieniczne, zdrowotne i kulturalne warunki życia ludności pracującej. Na odwrót — trzeba czynić maksymalne wysiłki w kierunku rozbudowy tych urządzeń, w kierunku ich unowocześnienia i wyposażenia technicznego.

Rozbudowa tych urządzeń i zabezpieczenie wzrostu liczby mieszkań, pozwalające na stałe polepszanie warunków życia kulturalnego ludzi

pracy — nie może być pomyślnie przeprowadzone bez planowego programu budownictwa, bez racjonalnie i realnie zaplanowanego wykorzystania rozporządzalnych środków finansowych, których mamy jeszcze za mało.

Planowa gospodarka jest wielokrotnie skuteczniejsza i oszczędniejsza od gospodarki przypadkowej i chaotycznej. Tylko jasny program działania pozwala na właściwe rozstawienie sił i środków, na skupienie zorganizowanego wysiłku, na zadaniach pierwszoplanowych, których konieczność staje się dla wszystkich zrozumiałą, a przez to samo pozwala wzmoczyć zapał i entuzjazm twórczy, ułatwiający i przysparzający wykonanie.

Wspaniałe wyniki gospodarki planowej w przemyśle państwowym są już dziś bezsporne i widoczne, budzą porywy współzawodnictwa, podwajają wysiłek klasy robotniczej i przyspieszają nasz marsz do lepszych warunków życia.

REALNE BUDŻETY

Konkretnym zastosowaniem planowej działalności: w samorządzie jest budżet ułożony rozumnie, realnie, troskliwie, z uwzględnieniem całokształtu budownictwa w kraju i z pełną gwarancją jego wykonania — tak, jak to można już dziś powiedzieć o budżecie państwowym.

Dlatego właśnie poświęcamy sprawie budżetów samorządowych tyle uwagi. Wojewódzkie związki samorządowe muszą się nauczyć właściwego planowania budżetów nie tylko własnych, ale i budżetów wszystkich podległych sobie związków samorządowych na terenie całego województwa. **Będzie to olbrzymi krok naprzód w usprawnieniu gospodarki samorządowej i w powiązaniu jej z planową gospodarką państwa.**

Wojewódzkie związki samorządowe muszą nauczyć się kontroli wykonania tych budżetów, muszą zabezpieczyć dyscyplinę planowego działania w całej sieci samorządowej. To jest ich podstawowe zadanie. W tym kierunku — w kierunku gospodarki planowej — winna postępować reorganizacja i przebudowa całej dotychczasowej pracy i działalności samorządu terytorialnego i przede wszystkim — kierujących tą działalnością i odpowiedzialnych za nią — Rad Narodowych.

Dopiero włączwszy się w planową gospodarkę ogólnopaństwową, Rady Narodowe staną się tym, czym być powinny, ale czym dotąd jeszcze nie są — szkołą rządzenia i jedną z form rządzenia, doniosłym torem rzeczywistości i coraz głębszej demokratyzacji państwa ludowego, wyrazicielami demokratycznej władzy ludowej, oparciem dla tej władzy ludowej.

A więc stoi przed nami zadanie przestawienia samorządu terytorialnego na działalność planową. Jest to zadanie wielkie, zadanie o przełomowym znaczeniu. Musimy zmobilizować wszystkie siły, aby zadanie to jak najszybciej i w całej pełni wykonać.

Walka o jedność ŚFZZ

Światowa Federacja Związków Zawodowych powstała w październiku 1945 roku. Ludzie pracy wszystkich krajów — w pełni doceniali znaczenie zjednoczenia światowego ruchu zawodowego, widząc w nim potężną broń w walce o poprawę bytu, ostoję demokracji, pokoju i bezpieczeństwa świata.

Światowa Federacja Związków Zawodowych objęła związki zawodowe 67 krajów z ponad 71 milionami członków.

Jednocześnie w październiku 1945 roku kongres ŚFZZ w Paryżu przyjął rezolucję, która wzywa związki zawodowe wszystkich krajów do prowadzenia walki o wznowienie jedności związków zawodowych i zdecydowanego przeciwstawienia się wszelkim ewentualnym próbom rozbicia jedności światowego ruchu zawodowego.

Sukcesy ŚFZZ z jednej strony, a z drugiej widmo zbliżającego się kryzysu w krajach kapitalistycznych, przy jednoczesnym potężnym wzroście sił postępu, wszystko to skłoniło imperialistów do gorączkowych wysiłków, aby wytrącić z rąk proletariatu skuteczny oręż, jakim jest ŚFZZ. Jako narzędzie mieli posłużyć niektórzy przywódcy TUC (Brytyjskich Związków Zawodowych), CIO (Amerykańskich Związków Przemysłowych) i NVV (Holenderskich Związków Zawodowych). Przywódcy ci, jak Deakin (TUC), Carrey (CIO i inni w styczniu r. b. podczas obrad Biura Wykonawczego ŚFZZ postawili wniosek o zawieszenie działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych na jeden rok. Wniosek został odrzucony. Poza przedstawicielami TUC, CIO i NVV, nikt takiego wniosku nie poparł. Natomiast wpłynęły wnioski o przyjęcie do Federacji central związków zawodowych: Rodezji, Chile, Tunisu, Sjamu, Malty i Filipin.

Próba rozbicia jedności ŚFZZ nie udała się. Gdyby nawet te, czy inne centrale związkowe wystąpiły z Federacji, nie ulega wątpliwości, że przytłaczająca większość pozostanie wierna idei międzynarodowej solidarności mas pracujących.

„Polski ruch zawodowy żywi niewzruszone przekonanie — oświadczył w tych dniach przewodniczący KCZZ poseł tow. Edward Ochab — że wbrew rachubom zdrajców i ich imperiali-

stycznym mocodawcom, ŚFZZ wyjdzie zwycięsko z obecnej próby ogniowej, że stanie się jeszcze bardziej zwartą, jeszcze bardziej zdolną do zwycięskiej walki, jeszcze silniejszą niż dotąd“.

A dalej:

„Trzyletnia z górą, owocna działalność w służbie mas pracujących Światowej Federacji Związków Zawodowych, organizacji zrodzonej ze wspólnego wysiłku międzynarodowej klasy robotniczej w walce z faszyzmem hitlerowskim, organizacji jednoczącej w swych szeregach robotników całego świata bez względu na ich poglądy, czy też kolor ich skóry — spędza sen z powiek imperialistów. Ze szczególną obawą patrzą oni na działalność ŚFZZ w chwili obecnej, w momencie zaostrego zmagania sił postępu z siłami reakcji w skali światowej. Z ich to właśnie poruczenia pracowici przywódcy amerykańscy i brytyjskich Związków Zawodowych usiłują podważyć jedność całego światowego ruchu zawodowego.

Żywimy niewzruszone przekonanie, że wbrew rachubom wrogów, ŚFZZ wyjdzie zwycięsko z obecnej próby ogniowej, stanie się jeszcze bardziej zahartowana do zwycięskiej walki i jeszcze silniejsza niż dotąd.

Międzynarodowa klasa robotnicza nie dopuści do rozbicia ŚFZZ i jak żrenicy oka strzec będzie jedności jej szeregów.

Żyje i żyć będzie — wbrew wytężonym wysiłkom imperialistów — Światowa Federacja Związków Zawodowych i nadal walczyć będzie o pokój i najżywotniejsze interesy mas pracujących całego świata i o ich solidarność“.

Polski ruch zawodowy z najgłębszym oburzeniem piętnuje rozbijackie postępowanie pracowniczych przywódców TUC, CIO i holenderskich bonzów związkowych, którzy zdemaskowali się jako najniemy imperalistów, jako zdrajcy klasy robotniczej i sprawy postępu.

Całkowicie solidaryzujemy się z większością kierownictwa Światowej Federacji, która odrzuciła obłudne propozycje „zawieszania“ działalności Federacji i uczyniło wszystko, aby w oświeconym atakach kapitalistycznych utrzymać jedność w szeregach proletariatu.

W. I. LENIN

21 stycznia 1924 roku przestało bić serce Włodzimierza Iljicza Lenina, twórcy partii bolszewickiej, wodza Wielkiej Socjalistycznej Rewo-

padłej wioski na wygnanie. Po uzyskaniu pozwolenia na powrót dopuszczony po usilnych staraniach do złożenia egzaminu w charakterze eksternisty na Uniwersytecie Petersburskim, w ciągu roku przerabia Lenin czteroletni kurs prawa i składa w 1891 roku wszystkie egzaminy z wynikiem celującym.

Jednocześnie czynny jest całkowicie w działalności politycznej. Po raz pierwszy wysuwa — właśnie Lenin — postulat rewolucyjnego sojuszu robotników i chłopów, jako głównego oręcza w walce z caratem, obywatelami i burżuazją.

Wkrótce wysuwa się na czoło działaczy rewolucyjnych. W 1903 roku na Zjeździe Rosyjskiej Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej stoi na czele rewolucyjnego nurtu patrii — Bolszewików.

W 1905 roku bierze czynny udział w przygotowaniach do zbrojnego powstania. Niestrudzenie kieruje walką proletariatu rosyjskiego i stoi na straży jedności rewolucyjnego ruchu robotniczego.

W styczniu 1912 roku na Konferencji Praskiej pod jego kierownictwem powstaje partia nowego typu — partia leninizmu, partia bolszewicka. W tym samym czasie w myśl wskazówek Lenina i z inicjatywy Stalina ukazuje się organ partii „Prawda“.

Wybuch wojny w 1914 roku zastaje go w Polsce, w Poroninie pod Zakopanem, skąd przedostaje się do Szwajcarii. Od pierwszego dnia wojny Lenin wysuwa hasła — przeistoczenia wojny imperialistycznej w walkę z ustrojem kapitalistycznym. W roku 1916 ukazuje się jedno z najważniejszych jego dzieł „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu“, w którym formułuje tezę ogromnej historycznej wagi. Teza ta brzmi, że możliwe jest zwycięstwo socjalizmu początkowo w kilku krajach, albo nawet w jednym kraju. Na tej tezie opiera się cała dalsza walka partii bolszewickiej.

W r. 1917 Lenin powraca do Petrogradu i staje na czele walki o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej. W dniach rewolucji bezpośrednio kieruje walką.

Na posiedzeniu Drugiego Zjazdu Rad zostaje wybrany Przewodniczącym Rady Komisarzy Ludowych.

Niezwykłe wyczerpanie praca oraz rana odniesiona podczas zamachu, dokonanego na jego



Powitanie Lenina w Piotrogradzie w kwietniu 1917 roku
Art. mal. P. Wasiliew

lucji Listopadowej, organizatora pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów.

Lenin był nie tylko wodzem i nauczycielem narodów Związku Radzieckiego, ale także mas pracujących całego świata, którym wskazywał drogę do zniesienia wyzysku, drogę do wolności i szczęścia. Dlatego pamięć jego czczą dziś wszyscy uciskani i ciemnieni. Wszyscy walczący z niesprawiedliwością społeczną i narodową, wszyscy ludzie pracy.

* * *

Lenin był wielkim przyjacielem Polski. Rada Komisarzy Ludowych, której Przewodniczącym był Lenin, wydała w 1917 r. jako jeden z pierwszych swych dekretów — dekret uznający niepodległość Polski.

* * *

Włodzimierz Ulianow Lenin urodził się 22 kwietnia 1870 roku w Symbirsku (obecnie Ulianowsk) nad Wołgą. Podczas dzieciństwa i lat młodości poznał z bliska życie robotników i chłopów, ich nędzę i ciemnotę, wynikającą z ucisku i wyzysku. Z zamiłowaniem studjuje zagadnienia społeczne i polityczne już w gimnazjum, które kończy w 1887 roku ze złotym medalem.

Rozpoczęte w Kazaniu studia na wydziale prawa, przerywa aresztowanie i zesłanie do za-

życie, przez terrorystów eserowskich, wyczerpują siły Lenina. Coraz częściej zapada na zdrowiu, a 21 stycznia 1924 roku następuje ostry, śmiertelny atak choroby. Wieczorem tegoż dnia Włodzimierz Lenin umiera.

* * *

Miejsce Lenina przy sterze państwa socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego zajął Stalin. W walce z trockistami, buchar'nowcami i burżuazyjnym nacjonalistami, zdołał On ocalić sprawę rewolucji i zasady leninizmu przed wypaczeniem i zdradą.

Kierując walką rewolucyjną, Stalin pogłębił i rozbudował zasady leninizmu, uzbrajając ideologicznie Partię Bolszewicką i ruch rewolucyjny na całym świecie do nowych zadań. Idąc nieugięcie drogą Lenina — Stalin stworzył materialne i moralne warunki dla zwycięstwa nad faszyzmem, kiedy była godzina decydującego starcia.

Narody Związku Radzieckiego w okresie tych 25 lat pod przewodnictwem Stalina dokonały cudów na froncie pracy i budownictwa socjalistycznego, dając niedoścignione wzory bohaterstwa, poświęcenia i sprawności.

JÓZEF STALIN O WŁODZIMIERZU LENINIE

„Prostota i skromność Lenina, dążenie do tego, by nie zwracać na się uwagi, a w każdym

nowego wodza, nowych mas, prostych i zwykłych mas, najgłębszych „nizin“ ludzkości“.

*

„Nie utyskiwać z powodu porażki — oto cecha szczególna w działalności Lenina, cecha, która pomagała mu jednoczyć wokół siebie wierną do ostatka i ufą w swe siły armię“.



Lenin rozmawia w Gorkach z chłopami

Art. mal. P. Wasiliew

„Nie pyszczyć się zwycięstwem — oto cecha szczególna charakteru Lenina, cecha, która pozwoliła mu trzeźwo obliczyć siły przeciwnika i zabezpieczyć partię przed możliwymi niespodzankami“.

UROCZYSTOŚĆ ROCZNICY ŚMIERCI LENINA W ELEKTROWNI WARSZAWSKIEJ

W dniu 21 stycznia 1949 r. w Elektrowni Warszawskiej odbyła się podniosła uroczystość w rocznicę śmierci Lenina — pierwszego wodza proletariatu. Referat wygłosił przewodniczący KCZZ tow. Ochab.

Następnie odbyła się część artystyczna, na której obecni byli wszyscy pracownicy Elektrowni Warszawskiej.

Po uroczystości aktywnie i administracyjnie z tow. Ochabem i Zarządzeniem Głównym Zw. Zaw. Samorządowców omawiali szczegółowo warunki pracy i wynagrodzenia na terenie Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Warszawskiego. Po wyczerpującej dyskusji na temat umowy zbiorowej i współzawodnictwa pracy na terenie Elektrowni Warszawskiej — obrady zakończono. Obrady przeciągnęły się do późnego wieczora.



Lenin rozmawia ze Stalinem

Art. mal. P. Wasiliew

razie by nie rzucać się w oczy i nie podkreślać swego wysokiego stanowiska — ta cecha jest jednym z najsilniejszych rysów Lenina, jako

Kierunek pracy naszego Związku

Rezolucja Plenum Zarządu Głównego

Plenum Zarządu Głównego, rozszerzone o Prezydium Zarządów Okręgów — w poniższych słowach ujęło swój stosunek do aktualnych zagadnień politycznych, gospodarczych, samorządowych i związkowych.

Pracownicy samorządowi oraz przedsiębiorstw i zakładów użyteczności publicznej wyrażają głęboką radość ze zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce, ostatecznego zwycięstwa ideologii marksizmu-leninizmu i likwidacji, trwającego od przeszło półwiecza rozdarcia klasy robotniczej. Kongres PZPR wskazał polskim masom pracującym drogę do lepszej przyszłości, do nowego ustroju sprawiedliwości społecznej, do socjalizmu.

Plan sześciolletni ustalił wytyczne do budowy fundamentów nowego ustroju społeczno-gospodarczego. Pracownicy samorządowi deklarują swój jak najwyższy, jak najofiarniejszy udział przy zakładaniu zrębów nowego ustroju pod przewodnictwem PZPR, celem jak najwydatniejszego przyspieszenia dobrobytu i powszechnego szczęścia, jakie klasa robotnicza w nowym ustroju dla siebie znajdzie. Pracownicy samorządowi, zakładów i przedsiębiorstw użyteczności publicznej chcą w budownictwie socjalizmu w Polsce korzystać z bogatych doświadczeń klasy robotniczej Związku Radzieckiego i wzorować się na jej bezprzykładnym bohaterstwie w pracy i w walce.

Droga do socjalizmu na odcinku samorządu wiedzie przez pełną demokratyzację władz administracyjnych — tego posterunku władzy ludowej, przez śmiałe wysuwanie uświadomionych robotników na kierownicze stanowiska w samorządzie, co zapewni mu właściwy kierunek rozwojowy, zgodny z interesami najszerszych mas ludowych.

Innym odcinkiem drogi do socjalizmu na terenie samorządu jest jego usprawnienie i potanie oddawanych usług. Pracownicy samorządowi uważając — swój Czyn Kongresowy za pierwsze doświadczenie na polu zespołowego współzawodnictwa pracy w samorządzie, postanawiają w dalszym ciągu dokładać wszelkich starań o podniesienie wydajności pracy.

Pracownicy przedsiębiorstw komunalnych stwierdzają, że na odcinku ich zajęć zawodowych współzawodnictwo pracy może przynieść szczególnie dobre wyniki przez wzrost i pota-

nienie oddawanych usług. Przyrzekają na progu nowego roku wzmoczyć swe wysiłki, by dorównać kroku całej klasie robotniczej w jej wielkim wkładzie w budownictwo socjalistyczne.

Pracownicy administracyjni i przedsiębiorstw komunalnych stwierdzają, że przeprowadzona w dniu 1 stycznia 1949 r. reforma płac stanowi realną podwyżkę i daje w wyniku poprawę warunków egzystencji pracowniczej. Znaczenie reformy płac na odcinku samorządu i przedsiębiorstw komunalnych jest tym większe, że porządkuje płace i likwiduje istniejące dotychczas znaczne dysproporcje.

Przeszło 200-tysięczna masa pracowników samorządu i przedsiębiorstw komunalnych widząc jasny kierunek marszu, wiodący ją pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na czele do socjalizmu, z radością deklaruje swój wzmocniony wysiłek, celem jak najszybszego osiągnięcia zamierzonego celu.

NIECH ŻYJE JEDNOLITY RUCH ZWIĄZKOWY!

NIECH ŻYJE POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA!

NIECH ŻYJE SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

U W A G A. — WAŻNE DLA POSIADACZY POLIS FUNDUSZU POŚMIERTNEGO

Zarząd Główny zamierza przystąpić do likwidacji Funduszu Pośmiertnego b. Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego R. P.

W tym celu prosimy o nadesłanie polis F. P. względnie uwierzytelnionych odpisów wraz z podaniem stanu materialnego i rodzinnego.

Zarząd Główny

SPRAWY EKONOMICZNE

Wszelkie wyjaśnienia, dotyczące zbiorowych układów pracy oraz regulacji uposażeń w administracji samorządowej — postaramy się wyjaśnić w następnym numerze.

Szczegóły te, (z którymi przyjeżdżały delegacje, lub zwracano się do nas listownie i telefonicznie), zostaną poddane łącznej zbiorowej debacie, a następnie decyzji tak Komisji, jak i Ministra.

Dlatego poszczególne jednostki samorządowe i zakłady użyteczności publicznej muszą jeszcze trochę poczekać na wyjaśnienia.

Witamy Towarzyszy Dozorców w naszym Związku

W dniu 18 stycznia 1949 r. Związek Zawodowy Dozorców i Pracownic Domowych R. P. i Związek Zawodowy Administratorów Domowych połączyły się z naszym Związkiem Zawodowym.

Witamy Was, Towarzysze Dozorcy, w szeregach naszego Związku. Odtąd pójdziemy razem, by wykuwać wspólnie lepszą dolę dla Was, dla nas, dla całej klasy pracującej Polski. Przyjmujemy Was z otwartymi ramionami do rodziny samorządowców i pracowników użyteczności publicznej, by wspólnie służyć wszystkim obywatelom. Oddajemy całą organizację naszego Związku na usługi, by umożliwić wszystkim niezrzeszonym dozorcóm do włączenia się do potężnego, międzynarodowego ruchu związkowego.

Otwieramy dla Was podwoje wszystkich naszych świetlic, byście mogli wespół z samorządowcami znaleźć wiedzę i odpoczynek, uświadomienie, wykształcenie, a nawet zabawę i rozrywkę. Chcemy łącznie z Wami śpiewać w naszych chórach, ćwiczyć w zespołach sportowych i wyjeżdżać na wczasy. Związek nasz stoi do Waszej dyspozycji.

Na wstępie wypowiadamy walkę analfabetyzmowi wśród Was. Musicie jednak przyjść do nas, współpracować, współdziałać z nami. Niech nasze wezwanie, podyktowane pełną i szczerą życzliwością, nie pozostanie bez echa. We wszystkich miastach powiatowych zostaną zwołane organizacyjne zebrania dozorców. Przybądźcie wszyscy. Hasłem Waszym „Każdy dozorca członkiem Związku Zawodowego“. Od dziś nie ma podziału na: „my“ i „wy“. Jesteśmy w jednej wielkiej rodzinie, której imię klasa robotnicza. Idziemy wśród niej radosnym, choć mozolnym marszem, do jasnej przyszłości — do Socjalizmu.

Sekretarz Generalny Zw. Zaw.
Prac. Samorz. Teryt. i Instyt.
Użyt. Publ. R. P.

W Łazuchewicz

Przełomowy dzień Dozorców w życiu związkowym

W dniu 18 stycznia 1949 r., na wspólnym Plenarnym posiedzeniu Zarządów Głównych Związku Zaw. Prac. Samorz. Teryt. i Instyt. Użyt. Publicznej R. P., oraz Związku Zawodowego Dozorców, Administratorów i zawodów pokrewnych zapadła uchwała o połączeniu obu związków.

Ta decyzja przynosi korzyści ogółowi zrzeszonych w obu związkach, a w pierwszym rzędzie członkom Zw. Zaw. Dozorców, ponieważ połączone organizacje będą dysponowały daleko większymi środkami, pozwalającymi na rozwinięcie i prowadzenie na wyższym poziomie wszelkiej działalności związkowej, a zwłaszcza kulturalno-oświatowej, sportowej, wczasowej i t. d.

Wielką korzyścią dla dozorców zrzeszonych w naszym związku będzie bezpośredni kontakt w życiu organizacyjnym z szeroką rzeszą pracowników administracyjnych oraz zakładów i przedsiębiorstw użyteczności publicznej, co pozwoli na wzajemną wymianę poglądów na najbardziej aktualne zagadnienie społeczno-polityczne, co niewątpliwie przyczyni się do podniesienia stopnia uświadomienia społecznego.

Towarzysze Dozorcy! Połączenie obu związków pozwoli nam łatwiej spełnić stojące przed nami zadania i osiągnąć cel, do którego zmierza cała klasa robotnicza Polski. Należy swą pracę codzienną wykonywać lepiej, sprawniej i dokładniej, wzmóc wydajność pracy, współgospodarzyć z całą klasą robotniczą, podnosić swe uświadomienie społeczno-polityczne. Pójdziemy tą drogą w świadomości, że kładziemy zręby pod nowy, lepszy ustrój, że budujemy Polskę Socjalistyczną.

b. Sekretarz Generalny Związku
Zaw. Dozorców, Prac. Dom. R. P.,
Zw. Zaw. Administratorów i za-
wodów pokrewnych

St. Dadacz

Prenumerujcie —————
„Samorządowca“

Po reformie uposażeniowej

Wprowadzenie w życie nowych zasad uposażeniowych w związkach samorządu terytorialnego dobiega końca.

Pozostały jeszcze nieliczne grupy pracowników, w stosunku do których toczą się debaty, czy mają być objęci układami zbiorowymi, czy też zaliczyć ich w poczet pracowników administracji samorządowej. Chodzi tu głównie o pracowników zatrudnionych na plantacjach miejskich i t. p. Decyzje odnośnie tych grup pracowniczych zapadną w najbliższych dniach. Jakże by nie były decyzje, jedno możemy z całą stanowczością stwierdzić, że tak samo, jak ogół samorządowców, tak i oni, z nowych zasad i stawek uposażeniowych będą również zadowoleni.

W związku z akcją przeszerogowania pracowników samorządowych do nowych grup uposażeniowych, ruch zawodowy pragnąc zapoznać szeroki ogół pracowniczy z nowymi zasadami i stawkami płac i uposażeń, zorganizował we wszystkich większych skupiskach pracowniczych zebrania aktywistów-związkowców, na których szczegółowo omówiono nowe zasady uposażeniowe. Zebrania te miały również na celu wyłowienie różnego typu niedokładności lub błędów, które ze względu na tempo prac związanych z regulacją uposażeń mogły się zdarzyć. Ruch zawodowy tą drogą zdobył szereg cennych uwag odnośnie pewnych uchybień lub przeoczeń. Uwagi te są obecnie przedmiotem rozważań władz związkowych i wkrótce w formie konkretnych wniosków zostaną przedstawione Rządowi.

Obecnie możemy już stwierdzić, że cała regulacja uposażeń przeprowadzona została po właściwej linii, przynosząc znaczną poprawę bytu materialnego dla grup niższych i średnich.

Odcinek płac w samorządzie został generalnie uporządkowany, a nowa jednolita tabela stanowisk została uznana za jedną z podstawowych dodatnich stron regulacji uposażeń.

Wśród ogółu zadowolonych z dokonanych zmian uposażeniowych są również i tacy, którzy narzekają na doznane pokrzywdzenia.

Weźmy chociażby tych, którym obniżono uposażenia, bo były zbyt wysokie i nie bardzo znajdujące uzasadnienie w dawnych przepisach, oraz np. takich, którzy pobierali różne stałe dodatki za dodatkowe prace w przedsiębiorstwach miejskich i t. p. Trudno, żeby byli zadowoleni, skoro dostali mniej, niż dotychczas, ale w rozmowach sami przyznają, że takie posunięcie było słuszne i sprawiedliwe. Jeśli są wyjątki, które myślą i mówią inaczej, to naprawdę nieliczne.

Trudniej natomiast zrozumieć rozgoryczenie tych wszystkich, którzy zyskali materialnie na przeszerogowaniu, lecz rozgoryczeni są tym, że dostali niższe grupy uposażenia.

Spotkaliśmy się również z grupą niezadowolonych z powodu skasowania dodatków rodzinnych dla żon poniżej 50 lat życia, zdolnych do pracy, a nie wychowujących dzieci.

Ta grupa pokrzywdzonych powołuje się nawet na okólnik Ministerstwa Administracji Publicznej, w którym m. in. podano, że „ekwiwalenty za zlikwidowane karty żywnościowe dla członków rodzin wprowadzone zostaną w drodze odpowiedniego podwyższenia zasiłków rodzinnych, wypłacanych z funduszy Ubezpieczeń Społecznych”.

A więc w świetle przytoczonego postanowienia, zawartego w okólniku M. A. P., uważają niektórzy towarzysze, że prawnie należy im się dodatek rodzinny na żonę, bez względu na to, czy ma dzieci na wychowaniu i czy jest zdolna do pracy.

Dodatki rodzinne nie mają nic wspólnego z uposażeniem — jest to zagadnienie zupełnie odrębne.

Ekwiwalenty za karty żywnościowe wszystkich członków rodzin zostały przelane do ogólnej puli funduszu przeznaczanego na dodatki rodzinne.

Pula ta w najbardziej sprawiedliwy sposób została rozdzielona między tych, którzy mają na utrzymaniu rodzinę. Przez rodzinę rozumiemy żonę i dzieci, a czym rodzina ta jest liczniejsza, tym i wysokość świadczeń rodzinnych jest większa. Myślimy, że na takim stanowisku stoi każdy bezstronnie myślący obywatel, bo jest to stanowisko bezwzględnie słuszne.

Skoro podnoszono moment strat za skasowane karty żywnościowe i brak odpowiednich ekwiwalentów z tego tytułu, to warto podkreślić, że wszystkim pracownikom doliczono do nowych uposażeń po 375 zł. miesięcznie, z tytułu podwyższonych opłat za miesięczne bilety kolejowe, tramwajowe, gaz i elektryczność, a przecież nie wszyscy dojeżdżają do pracy pociągami, tramwajami i nie wszyscy korzystają z gazu i elektryczności. Ekwiwalent z tego tytułu zastosowano powszechnie, ponieważ celem obecnej regulacji uposażeń było również zlikwidowanie mozaiki w płacach, która przed nowym rokiem była jakby symbolem uposażeń samorządowców. Regulacja uposażeń wymagała drobnych ofiar, w przeciwnym wypadku nie mogłaby być wprowadzona w życie i nie spełniłaby swego zadania.

Zdając sobie sprawę, że w akcji przeszerogowania mógł zostać ktoś pokrzywdzony, dlatego będzie powołana specjalna komisja przy Ministerstwie Administracji Publicznej, której zadaniem będzie szczegółowe rozpatrzenie wniesionych odwołań i wydanie decyzji.

O fakcie powołania tej komisji do życia i rozpoczęciu pracy, o jej wynikach, powiadamimy.

T. D.

Regulacja uposażeń w energetyce

Regulacją uposażeń objęci zostali pracownicy wszystkich zakładów pracy w Polsce, a wśród nich i energetyka.

Uposażenie pracowników w energetyce nie było wszędzie jednakowe, mimo, że siatka płac była jedna dla całej energetyki. Powodem tego były t. zw. prawa nabyte w niektórych elektrowniach. Dlatego to po naradzie przedstawicieli C. Z. E. i Zw. Zaw. w Mln. P. i Handlu przystąpiono do opracowania nowej umowy zbiorowej. Zostały powołane Podkomisje, w skład których wchodziły dyrektorzy, inżynierowie i radcy zakładowi największych zakładów energetycznych w Polsce.

Komisja opracowała siatkę zaszeregowania pracowników fizycznych i umysłowych, sporządziła wykaz prac szkodliwych dla zdrowia, regulaminy premiowania dla pracowników fizycznych i umysłowych oraz normy.

Trzeba zaznaczyć, że płace w energetyce osiągają wysoki poziom i zrównane są z płacami w przemyśle: węglowym, hutniczym oraz z pracownikami Wybrzeża.

Siatka płac pracowników fizycznych posiada 10 grup uposażeniowych. Najniższa płaca prac. fizycznego jest 36, najwyższa 82 zł. na godzinę, oprócz tego jest dodatek wyrównawczy dla wszystkich grup — 6.50 na godzinę.

Pracownicy umysłowi posiadają 12 grup. Najniższa — XII wynosi 8.500 zł. mies., najwyższa — I 34.000 zł.

Regulaminy premiowania przewidują premie dla pracowników fizycznych produkcyjnych maksimum 40%, pracownicy umysłowi — techniczni — 50%. Został w dalszym ciągu utrzymany dodatek stołeczny i morski w/g systemu obowiązującego do dnia 31.XII 1948 r. Dodatek zachodni został zniesiony z chwilą włączenia na stałe Ziemi Odzyskanych, stanowiących jedną nierozzerwalną całość z Ziemiami Dawnymi.

Wszystkie niedokładności w umowie zbiorowej, których nie można było w tak krótkim czasie uregulować, zostaną zrealizowane w miesiącu styczniu i lutym b. r.

Nowy układ pracy wydatnie poprawia byt pracowników energetyki, gdyż daje realną podwyżkę zarobków od 8 do 10%. Jednocześnie daje pewność realnego wzrostu zarobków, kasuje nadmierne wahania i ułatwia pracownikowi kontrolę jego zarobków. Nowy system płac jest sprawiedliwy, jasny, jednolity i zrozumiały w oparciu o zasadę: równa praca — równa płaca. Daje możliwość jednolitego startu do współzawodnictwa. Daje możliwość poprawy bytu klasy pracującej. Powyższy układ zbiorowy pracy obowiązuje od dnia 1 I 1949 r. Zarys powyższy nie wyczerpuje całkowicie wszystkich zagadnień, dotyczących układu pracy w energetyce, to też w dalszym ciągu na łamach „Samorządowca“ będziemy szczegółowo omawiali poszczególne zagadnienia.

Mordziński T.

Podwyższenie zasiłków rodzinnych

Z dniem 1 stycznia 1949 r. kwoty, otrzymywane przez ubezpieczonych tytułem zasiłków rodzinnych uległy znacznej podwyżce.

Zamiast dotychczas otrzymywanych 650 zł. miesięcznie na pierwsze dziecko i 1.450 zł. na dwoje, pracownicy obciążeni rodziną pobierać będą po 1.650 zł. na pierwsze dziecko, pozostające na ich utrzymaniu, po 3.600 zł. na dwoje i po 2.250 (zamiast 1.000 zł.) na każde dalsze wychowywane dziecko. Również zasiłek na żonę wychowującą dzieci został podniesiony z 500 zł. na 1.250 zł.

Na żonę nie wychowującą dzieci i nie zatrudnioną zarobkowo, będzie wypłacany zasiłek rodzinny w wysokości 1.000 zł. miesięcznie tylko wówczas, gdy liczy ona ponad 50 lat życia.

Na żony młodsze przysługuje zasiłek w wypadku przedstawienia zaświadczenia bądź lekarza Ubezpieczalni Społecznej o trwałej niezdolności do zarobkowania, bądź też władz szkolnych o pobieraniu nauki.

Pracownicy zamieszkali w ośrodkach przemysłowych będą otrzymywać w ramach zasiłków rodzinnych przydziały mleka dla osób, na które pobierają zasiłki, przy czym kwota za-

siłku będzie zmniejszona o 200 zł. miesięcznie na każdą osobę, korzystającą z tego przydziału.

Dzieci do lat 3 włącznie otrzymywać będą po 14 litrów mleka miesięcznie, dzieci od lat 3 do 14 — po 7 litrów, zaś kobiety począwszy od 7 miesiąca ciąży do upływu 1 roku od urodzenia dziecka, również po 7 litrów.

Mleko będzie wydawane w szkołach i przedszkolach uczęszczającym do nich dzieciom, zaś pozostałe uprawnione osoby otrzymywać będą mleko w spółdzielniach, które zorganizują dostawę i rozprowadzanie mleka oraz kontrolę jego jakości.

Asygnaty na mleko, wydawane przy wypłacie zasiłków rodzinnych, będą rejestrowane w spółdzielniach, których wykaz zostanie podany za pomocą specjalnych ogłoszeń.

Podwyższenie zasiłków rodzinnych, które przyczynią się wydatnie do poprawy bytu pracowników obciążonych rodzinami, zostanie z pewnością przyjęte z zadowoleniem przez klasę robotniczą, jako jeszcze jeden dowód stałej troski Polskiej Ludowej o podniesienie stopnia życiowej ludności pracującej.

F. M.

Potaniecie usług Samorządu przez redukcje personelu

W dążeniu państwa do zapewnienia swym obywatelom jaknajlepszych warunków bytowania — olbrzymie usługi oddaje samorząd.

Ma on w Polsce szerokie pole do działania, zwłaszcza wobec wiekowych zaniedbań w dziedzinie oświaty, kultury, urządzeń zdrowotnych i sanitarnych, przysłowiowych dróg „o kociach łbach“ wadliwej rozbudowy miast, braku dostatecznej ilości instytucji użyteczności publicznej i wielu innych niedostatków, których wyliczenie mogłoby wprawić tylko w zbędny pesymizm.

Państwo w zrozumieniu zadań, powierzonych do spełnienia samorządowi, wydziela corocznie z dochodu narodowego coraz to większe sumy. Wydatki, przewidziane w budżetach samorządowych na jednego mieszkańca miast polskich — wyniosły w 1946 r. złotych 712, w r. 1947 wzrosły do 2.110 złotych, by w r. 1948 — osiągnąć sumę złotych 3.350, na głowę. Oczywiście, że celem wzrostu tych sum jest zapewnienie obywatelom, a w pierwszym rzędzie klasie robotniczej, której wysiłkiem ten dochód narodowy powstaje, zapewnienie możliwie jak największej ilości usług przez założenie nowych, czy rozwój istniejących urzędów i zakładów dobra publicznego. W działalności samorządu, tak jak we wszelkiej działalności, obowiązuje żelazna zasada ekonomiczna, mówiąca o maksymalnych wynikach przy minimalnym nakładzie. Tymczasem z budżetów gmin miejskich na rok 1948 wynika, że 28,6% wydatków zwyczajnych zostało przeznaczonych wyłącznie na zarząd ogólny, t. j. na cele uboczne, związane z zasadniczymi zadaniami samorządu.

Szczególnie niepokojąco wyglądał podział wydatków w r. 1947 w miastach niewydzielonych, gdzie na zarząd ogólny wydano aż 39,5%. A miasta niewydzielone — to może najbardziej zaniedbany odcinek w dziedzinie urządzeń zdrowotnych, kulturalnych, budowy dróg, szkół itd. Suma 39,5% wydatków, przeznaczonych na zarząd ogólny — przemawia szczególnie silnie, jeśli zestawimy, że w tychże samorządach wydano na działalność zdrowotną zaledwie 8,2% wydatków, na oświatę 14,6%, na opiekę — 4,2%, na drogi 8,9%, a na kulturę aż... 1%. Łącznie zatem na wszystkie zasadnicze, główne odcinki działania samorządu w naszych małych, a więc biednych i zaniedbanych miasteczkach — wydano 36,9%, a na zarząd ogólny 39,5%.

Ten stan wymaga wprowadzenia zasadniczej zmiany do samorządowej polityki finansowej.

Sumy przewidziane na zarząd ogólny, na wydatki osobowe — muszą zmaleć, by mogły wzrosnąć realne usługi.

By ich było więcej — muszą stać się tańsze. Wzrost usług nie może odbywać się kosztem tylko dochodu narodowego. Samorząd nie mo-

że być workiem bez dna, musi stać się gospodarzem, działającym ekonomicznie i planowo. Dała temu wyraz narada prezydiów wojewódzkich Rad Narodowych w Radzie Państwa w dniach 27 i 28 stycznia br., gdzie Prezydent Bierut wskazał na celowość gospodarki planowej w samorządzie.

Na wydatki osobowe przewidziano na rok 1949 w budżetach wszystkich samorządów złotych 32.150 milionów.

Ogrom tej sumy wskazuje na konieczność zastosowania jak najdalej idących oszczędności. Nieznaczny nawet odsetek, przy kompresji wydatków osobowych umożliwia przeznaczenie poważnych sum na inwestycje, albo na społeczną działalność samorządową.

Dlatego też dążyć należy do wydatnego zmniejszenia wydatków osobowych, przyczym wykorzystać trzeba wszystkie drogi wiodące do tego celu. Zmniejszenie stanu zatrudnienia uzyskać można przez podniesienie wydajności pracy i usprawnienie organizacyjne samorządu. Sprawność działania aparatu administracyjnego nie jest zależna wyłącznie od ilości zatrudnionego personelu. Czasem występuje nawet paradoksalne zjawisko, że nadmiar personelu utrudnia funkcjonowanie aparatu.

Związek Zawodowy, mając na uwadze słuszny cel ekonomiczny, uznaje konieczność zmniejszenia stanu zatrudnienia poprzez redukcję personelu.

Zjawisko redukcji nie jest groźne, gdyż Polska Ludowa nie zna klęski bezrobocia, a przeciwnie, odczuwa brak rąk do pracy, zwłaszcza rąk wykwalifikowanych.

Redukcje są dokonywane w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym, który rozważa gruntownie i opiniuje kandydaturę każdej osoby, przeznaczonej do zwolnienia. Należy w miarę możliwości pomijać przy redukcjach osoby starsze, zatrudnione przez wiele lat w samorządzie, których zdolność przestawienia się do pracy w innym zawodzie, a często nawet i w innym zakładzie pracy — jest; poważnie ograniczona.

Przy redukcjach należy mieć również na uwadze, by nie obejmowały one osób, obarczonych licznymi rodzinami, dla których nawet krótkie bezrobocie mogłoby spowodować duże trudności życiowe. Wykluczyć z redukcji bezwzględnie inwalidów wojennych oraz członków władz związków zawodowych.

Redukcje nie mogą być mechaniczne.

Związki zawodowe, samorządowe, organizacje społeczne powinny w porozumieniu z komórkami partii politycznych dążyć do jak najsprawniejszego rozwiązania tego zagadnienia, zgodnie z widomą na każdym kroku prawdą, że troską wszystkich jest dobro klasy robotniczej.

W. Łazuchiewicz

Z ŻYCIA organizacyjnego

Wybory do władz Związku

Instrumentem do rozwiązywania zadań postawionych związkowi, do wprowadzenia w życie założeń ideologicznych — są władze wszystkich szczebli organizacyjnych od Koła, czy Rady Zakładowej począwszy, aż do Zarządu Głównego włącznie.

Wybór władz związkowych nie jest zatem celem samym w sobie. Władze związkowe są tylko i wyłącznie instrumentem działania Związku.

Od sprawności i przydatności tego instrumentu zależy jednak styl i tempo samej pracy. Z tego względu doborowi ludzi, wchodzących w skład władz organizacyjnych, należy poświęcić dużo uwagi.

Ma to szczególne znaczenie wobec przeprowadzonej obecnie akcji wyborczej do Zarządów Oddziałów i Rad Zakładowych w naszym Związku. Przy wyborach trzeba kierować się poziomem uświadomienia społeczno-politycznego kandydatów, jak i ich przydatnością do prac organizacyjnych. W związku z politycznym zjednoczeniem ruchu robotniczego nie należy kierować się obecnie żadnym „kluczem“, czy „parytetem“. Wystarczy zdrowy rozsądek i poczucie odpowiedzialności za organizację związkową.

Związek zawodowy musi być mocno powiązany z klasą robotniczą musi z tej klasy wyraść i dlatego przy wysuwaniu kandydatów należy wysuwać śmiało robotników na stanowiska kierownicze.

Związek zawodowy, jako szkoła rządzenia, pozwoli wysuniętym robotnikom na rozwinięcie całej ich inteligencji i wrodzonego daru gospodarowania przy zarządzaniu dobrem związkowym — i umożliwi im kierowanie sprawami robotniczymi.

Należy również dopilnować, by we władzach związkowych znaleźli się także bezpartyjni.

Związek nasz jest transmisją, przekaznikiem wielkich wskazań ideologicznych do mas bezpartyjnych. Większość w szeregach Związku — to bezpartyjni. Muszą oni interesować się życiem Związku, jego zagadnieniami na wszystkich szczeblach organizacyjnych i dlatego obecność ich we władzach jest nieodzowna.

Nie wolno też zapominać o udziale kobiet w

życiu naszej organizacji. Kobiety stanowią 42% naszych członków.

Kobiety, jako matki wychowują następne pokolenie. Przez uświadomienie kobiet podnosimy poziom wychowania, kierujemy nim i niejednokrotnie zapobiegamy niewłaściwemu wychowaniu.

Wszystkie powyższe wskazania są niezmiernie aktualne, bowiem w terenie akcja wyborcza do władz Oddziałów jest już w całej pełni. W styczniu dokonano wyborów w następujących Okręgach: Lublin, Kielce, Białystok, Łódź-miasto, Warszawa-stoł, Warszawa-woj. W lutym: Olsztyn, Łódź-woj., Kraków, Bydgoszcz, Gdańsk i Częstochowa. W marcu: Szczecin, Katowice, Wrocław i Poznań. Na tychże zebraniach wybiera się równocześnie delegatów na Zjazdy Okręgowe. Obok tej akcji wyborczej należy dokonać do 31.III b. r. wyborów do Rad Zakładowych tam wszędzie, gdzie zostały one zdekompletowane, albo gdzie ich dotąd jeszcze nie było. Po wykonaniu tego planu w dniu 1 kwietnia b. r. — cała organizacja naszego Związku na szczeblu powiatowym winna być odnowiona.

W kwietniu zostaną zwołane Okręgowe Zjazdy Delegatów, gdzie zostaną wyłonione nowe władze na szczeblu wojewódzkim w następujących miastach: Kielce, Lublin, Katowice, Bydgoszcz, Olsztyn, Rzeszów, Łódź-woj., Warszawa-woj., Białystok, Częstochowa, Wrocław, natomiast w maju: Warszawa-stoł., Łódź-miasto, Szczecin, Gdańsk, Kraków i Poznań.

W dniach 26—28 VI b. r. jest przewidziane zwołanie Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów w Warszawie. Według zamierzeń Zjazd winien być przeglądem osiągnięć Związku na wszystkich polach jego działalności. Przewiduje się wielkie imprezy sportowe na skalę ogólnokrajową, wielki festiwal zespołów świetlicowych, ogólnokrajową wystawę dzieł plastycznych, prac fotograficznych i gazetki ściennych.

Stosownie do przewidywań w dniu 1 lipca b. r. wszystkie władze naszego Związku winny być odnowione, by móc ze świeżym zapalem się, z nowym dopływem energii prowadzić i rozwijać dalej prace, zaczęte przez władze obecne.

PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W drugiej połowie stycznia odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego, rozszerzone o prezydium Zarządów Okręgów i większych Oddziałów.

Omówione zostały: sprawy organizacyjne, plan pracy na 1949 rok, budżet Związku na 1949 rok, ekonomiczne, współzawodnictwo, socjalne i inne.

Dokonano połączenia ze Związkiem Dozorców, Administratorów i pokrewnych zawodów.

Przyjęto m. in. rezolucje: o solidarności ze ŚFZZ, o zadaniach Związku w ramach wytyczonych przez Kongres Zjednoczenia.

Uczczono rocznicę oswobodzenia Warszawy.

W ramach współzawodnictwa związkowego — rozdano Okręgom dyplomy i nagrody — 23 aparaty radiowe za współzawodnictwo przy napisaniu zbiorowych układów pracy.

Niektóre punkty obrad omawiamy w oddzielnych artykułach.

Z ramienia KCZZ w obradach uczestniczył i wygłosił referat sekretarz, tow. Walaszczyk.

Ministerstwo reprezentowane było przez dyr. Olewińskiego i nacz. Z. Strzemżalskiego.

Wszystkim tym, którzy nadesłali życzenia noworoczne — składamy serdeczne podziękowanie

PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO
REDAKCJA

ZARZĄD OKRĘGU GDAŃSK

zamiast przesyłania życzeń noworocznych przeznaczył 5,000 zł. na pomoc zimową.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU GŁÓWNEGO W SANATORIUM

Przewodniczący Zarządu Głównego, tow. Piotr Gajewski zmuszony był przez chorobę — wyjechać do sanatorium w Zakopanem na dłuższą kurację.

PRZYKŁADOWE UPORZĄDKOWANIE FI NANSÓW ZARZĄDU OKRĘGU W KATOWI CACH

Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego zameldował już w połowie grudnia ub. r. o całkowitym rozliczeniu się ze składek członkowskich oraz innych należności na rzecz Zarządu Głównego.

Podkreślamy to — jako przykładową pracę na tym odcinku, która w wielu Okręgach i Oddziałach pozostawia wiele do życzenia.

DOTYCHCZASOWY
PODSEKRETARZ
STANU W M. A. P.
— A JEDNOCZEŚ-
NIE WSPÓLORGA-
NIZATOR M. Z. O.,
ORGANIZATOR
PAŃSTW. URZĘDU
REPATRIACYJNE-
GO, CZYNNY DZIA-
LACZ POLITYCZNY
I SPOŁECZNY TOW.
WŁADYSŁAW
WÓLSKI POWO-
LANY ZOSTAŁ NA
STANOWISKO MI-
NISTRA ADMINI-
STRACJI PUBL.



MIN. WŁ. WOLSKI

APEL DO DZIAŁACZY ZWIĄZKU SAMO- RZĄDOWCÓW I UŻYTECZNOŚCI PUBLICZ- NEJ W POLSCE

Prezydium Zarządu Głównego — w związku z 30-leciem istnienia organizacji zawodowej pracowników samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej w Polsce, — wobec zbliżającego się terminu Ogólnokrajowego Zjazdu Delegatów, — postanowiło wydać drukiem monografię historyczną Związku.

Praca ta ma zobrazować wszelkie wysiłki — wszystkich istniejących na przestrzeni lat 30 związków samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej.

By monografia ta była oparta na źródłowych danych historycznych, — zwracamy się do wszystkich działaczy — wszystkich istniejących w przeszłości Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej, — o szybkie nadesłanie do Redakcji (Warszawa, Al. Jerozolimskie 51) — wszystkich materiałów, będących w ich posiadaniu (jak: wydawnictwa prasowe, sprawozdania drukowane, odezwy, wspomnienia osobiste, związane z pracami organizacyjnymi Związku. Po wykorzystaniu — materiały te zostaną zwrócone.

PODZIĘKOWANIE

za przechowanie sztandaru Centralnego Zarządu b. Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego.

Sztandar b. Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego został w czasie okupacji przewieziony przez ówczesnego prezesa Związku, Fr. Filipskiego, (zmarł w 1942 r.), do Skierniewic i przechowywany był w jego mieszkaniu. W pewnym okresie zmuszony był przechować sztandar w innym miejscu.

Sztandar przyjęła i przechowała ob. Stefania Sulińska, wdowa, zam. w Skierniewicach.

Obecnie sztandar ten wrócił do Zarządu Głównego.

Ob. Sulińska — nie przyjęła żadnego honorarium za przechowanie, a z tym i narażanie się, oświadczając, że: sztandar przechowywała, jako symbol polskości, chociaż dzisiaj sztandar posiada wartość muzealną, to jednak w czasie okupacji był dla niej symbolem walki o Polskę.

Ob. St. Sulińskiej — za jej stanowisko w czasie okupacji, jak i obecne — najserdeczniejsze podziękowanie składa

Prezydium Zarządu Głównego.

* * *

T. P. Z.

Zarząd Okręgu Stołecznego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza składa Zarządowi Głównemu Związku Samorządowców gorące podziękowanie za udział w Akcji Noworocznej dla Żołnierza oraz uprzejmie zaprasza do dalszej współpracy nad pogłębieniem zbliżenia społeczeństwa z Odrodzonym Wojskiem Polski Ludowej.

**WSPÓLZAWODNICTWO PRACY
W OKRĘGU ŚLĄSKO-DĄBROWSKIM**

Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego nadesłał nam odpis swego okólnika, skierowanego do swych oddziałów w sprawie współzawodnictwa pracy w administracji samorządowej.

W okólniku czytamy: „Współzawodnictwo powstało na tle nowego stosunku do pracy, gdy praca przestała być narzędziem wyzysku, a stała się sprawą czci i honoru oraz należytego stosunku pracownika do Państwa Ludowego“.

Do okólnika dołączony jest regulamin współzawodnictwa indywidualnego oraz zespołowego, wytyczne kwalifikowania i punkty oceny, obszernie objaśnienia i t. p.

Postaramy się w następnym Nr zamieścić skrót wyżej omawianych materiałów, celem ułatwienia wprowadzenia tej akcji na innych terenach.

**DEPESZA ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO—
POWIAT**

Walne zgromadzenie członków Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej powiatu warszawskiego, śle wyraził zapewnienia karność organizacyjnej i wyłożonej pracy dla dobra Polski Ludowej, dla dobra socjalizmu.

**ODDZIAŁ MOGILNO — WOJ. POZNAŃSKIE
STRAJKUJĄCYM WE FRANCJI**

pisze:

„Związkowcy zebrani na plenarnym posiedzeniu, powzięli jednomyślną uchwałę, przekazując kwotę zł 30,000 z zasobów kasowych na doraźną pomoc dla strajkujących górników we Francji“.

ODDZIAŁ SANDOMIERZ

podjął poniższą uchwałę:

My pracownicy Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej, Oddziału w Sandomierzu, solidaryzując się z ruchem robotniczym międzynarodowej demokracji ludowej, potępiamy wszelki ucisk, stosowany przez faszyzm i kapitalizm w stosunku do francuskich mas pracujących.

My samorządowcy tak, jak i cały Polski Świat Pracy, pilnie śledzimy przebieg walki mas pracujących Francji o minimum warunków egzystencji i darzymy wielką sympatią wytrwałość w tej walce francuskiego robotnika o lepsze jutro.

Aby przyjść z pomocą strajkującym — przekazujemy na fundusz strajkujących skromną kwotę 5,000 zł., aby choć tą drogą przyczynić się do zwycięstwa słusznej sprawy klasy pracującej.

Jednocześnie zwracamy się z apelem do całej Polskiej Klasy Robotniczej, aby przyłączyła się do nas i spieszyła z pomocą uciskanej pracującej braci francuskiej.

**ELEKTROWNIA ŁÓDZKA PRZODUJE
WE WSPÓLZAWODNICTWIE**

Dnia 26 stycznia 1949 r. odbyła się konferencja współzawodnictwa pracy między Elektrownią Łódzką a Elektrownią Warszawską, celem obliczenia wyników za drugie półrocze 1948 r. Komisja Główna przy współudziale arbitra Zarządu Głównego n. Związku po szczegółowym obliczeniu punktów ogłosiła następujące wyniki:

Elektrownia Warszawska — 1.784,4 punktów,
Elektrownia Łódzka — 1.883,6 punktów.

Różnica punktów na korzyść Elektrowni Łódzkiej — 99,2 punkty.

Sztandar przechodni zostanie oddany Elektrowni Łódzkiej.

Zawarcie nowej umowy współzawodnictwa pracy nastąpi w dniu 19.II 1949 r.



DWUDZIESTOPIĘCIOLECIE PRACY
na niwie samorządowej, społecznej i zawodowej
w powiecie Wysoko-Mazowieckim
TOW. ROMUALDA STANISŁAWA
KRUEGERA

W pracy dla jednego środowiska, lecz na wielu odcinkach służby społecznej, samorządowej i zawodowej — upłynęło tow. R. St. Kruegerowi pełne 25 lat. Przeżywał różne okresy i etapy. Na stanowiskach — na jakie go powoływano — nie figurował, lecz z widocznymi osiągnięciami i wynikami pracował.

Jest przewodniczącym Oddziału Związku, członkiem Powiatowej Rady Narodowej, członkiem Rady Nadzorczej Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej, Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Tow. Przyjaciół Żołnierza, P. C. K.

W uznaniu całokształtu jego pracy — Zarząd Główny odznaczył Go

ZŁOTĄ ODZNAKĄ ZWIĄZKOWĄ.

Wraz z miejscowym społeczeństwem życzy my dalszej działalności.

Rywalizacja w prenumeracie „Samorządowca“

ZARZĄD OKRĘGU GDAŃSKIEGO

zainicjował rywalizację — ze wszystkimi Okręgami n/Związku — w kwestii zwiększenia prenumeraty „Samorządowca“.

Warunki:

1. Spowodowanie zwiększenia liczby prenumeratorów w stosunku: 1 egzemplarz na 5 czytelników-związkowców, biorąc pod uwagę liczbę członków Związku w Okręgu.
2. Wpłata przez nich rocznej prenumeraty.
3. Czas trwania do 15 marca b. r.
4. Forma do uznania Okręgów.
5. Prenumerowanie „Samorządowca“ przez Rady Zakładowe nie będzie wliczane do rywalizacji, z uwagi na to, że Radom Zakładowym — Prezydium Zarządu Głównego przesyłać będzie „Samorządowca“ na innych warunkach.
6. Prezydium przewiduje 3 nagrody dla 3-ch pierwszych miejsc.



JUBILEUSZ PRACY ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ
TOW. TOMASZA NOWICKIEGO
Sekretarza Oddziału I. Zakładów Siły, Światła i Wody w Poznaniu

Towarzysz Tomasz Nowicki przez przeszło 30 lat swego życia służył nieustępliwie i gorliwie sprawie pracowniczej — a w Poznańskich Zakładach Siły, Światła i Wody pracował lat 25.

Przykładnym swym postępowaniem zyskał sobie powszechny szacunek i uznanie — a z perspektywy czasu może jasno spojrzeć na społeczny dorobek.

Zarząd Oddziału I z racji jubileuszu pracy wręczył Mu

DYPLOM PAMIĄTKOWY.

Do życzeń poznańskich towarzyszy dołączamy swoje.

Lista strat — Pracowników Samorządowych

Z okazji 30-lecia Związku — Zarząd Główny zamierza wydać drukiem historię Związku. Wydawnictwo to winno się ukazać przed Ogólnokrajowym Zjazdem Delegatów n/Związku, przewidzianym na koniec czerwca b. r.

W wydawnictwie tym powinniśmy uczcić pamięć pracowników samorządu terytorialnego i użyteczności publicznej, (umieszczając choćby tylko ich nazwiska), którzy zginęli z ręki okupanta hitlerowskiego lub zmarli w obozach.

W tym celu prosimy Zarządy Okręgów i Oddziałów o podanie nam w/g Oddziałów danych, jak: nazwisko, imię, wiek, stanowisko, miejsce pracy i data śmierci.

Prosimy o dołożenie starań w tym kierunku.

Niech w ten skromny sposób — pamięć o Towarzyszach Pracy — wśród nas nie zaginie.

Wykazów oczekujemy do 15 marca b. r., gdyż w tym czasie wydawnictwo oddajemy do drukarni.

ECHA CZYNU KONGRESOWEGO

Postanowienia, jak i zestawienie wykonanych prac na „Czyn Kongresowy Samorządowców“ zamieściliśmy dość obszernie w dwu poprzednich numerach „Samorządowca“.

W numerze obecnym zamieszczamy w skrócie resztę nadesłanego materiału — i tym pragniemy zakończyć omawianie tej akcji, usiłując jednocześnie podsumować wkład pracy, wysiłku i ofiar rzesz samorządowców, położonych dla dobra społecznego z racji **Czynu Kongresowego**.

CZYN KONGRESOWY ODDZIAŁÓW OKRĘGU ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO

Bytom — przy odgruzowaniu miasta brało udział 1.731 osób, wartość 150.000, obdarowano 110 dzieci na kwotę 203.000.

Bielsko-Kol. Elektr. — odpracowanie 20 godzin ponad normę.

Bielsko-Ekonomia — 20% ponad normę i dod. 17 ton zbiorników dla Elektrowni Poznańskiej (1.649 pracowników).

Chorzów — 2 godz. pracy fiz. nad budową osiedli robotn., 8 godz. przy budow. Ogrod. Jordanowskich (1.652 pracowników).

Czeladź — 2 godz. dziennie dod. miesięcznie.

Czechowice — przez 14 dni po 2 godz. dziennie ponad normę.

Gliwice — 12 godz. pracy nadprogramowo dla uporządk. warsztat. pracy (1.934 pracujących).

Głogówek — gruntowna przebudowa gmachu szkolnego ratusza, przedszkola i świetlice dla RTPD. 14 godz. ponad normę.

Koźle — Cegielnia wykonała plan produkcyjny w 142%. Gazownia dokonała produkcji ponad plan i zaoszczędziła węgla 295 t. Wodociągi wyprodukowały 14.990 m³ ponad plan. Prac. umysł. 13.365 godz. pracy w godz. nadliczb.

Kochłowice — Naprawa dróg.

Katowice — każdy wtorek i piątek do godz. 18 praca dod.— 2.214 pracujących. Obdarowano 1.123 dzieci, wartość 541.873.

Katowice-Śl.—Dąbr. L. Kom.—wykonanie wielu remontów ponad plan, pracujących 3.510, wartość 12.000.000.

Kluczbork — dod. praca ponad normę.

Mysłowice — praca przez 2 niedziele.

Niemodlin-pow. — praca nadliczb.

Piotrowice — praca dod.

Pszczyna — po 2 godz. dziennie ponad normę.

Prudnik-miejski — prace przy odgruzowaniu miasta.

Rybnik — 15.000 godz. nadliczb.

Ruda Śl. — prace nadliczb. i remont świetlicy.

Strzelce — praca w godz. nadliczb.

Szopienice — uporządkowanie nowobrukowanej ulicy.

Weinowiec — dodatkowa praca.

Zawiercie — prace dodatkowe.

Zawiercie-pow. — dodatkowa praca oraz co 2-gą niedzielę od 8—15 bez przerwy.

Zory — załoga cegielni wykonała ponad plan 400.000 sztuk cegły.

Katowice—Energetyka — w wyniku współzawodnictwa prac. załog. 4-ch Elektrowni Śl. wyprodukowano 12.600.000 Kwh ponad plan, przy tym oszczędzili 10.000 ton węgla. Na czele kroczy załoga Elektrowni.

Łaziska-Górne. — Załoga ta uzyskała 195 pkt.

Elektrownia Zabrze zdobyła 180,4 pkt.,

Elektrownia w Chorzowie zdobyła 180,2 pkt.,

Elektrownia w Szombierkach zdobyła 168 pkt.

b) Górnośl. Zakłady Wodociągowe w Zabrzu przyspieszyły wykonanie rocznego planu produkcji, wykonując do 1 grudnia 1948 r. roczny plan produkcji w ilości 17.600.000 m³ wody. Dodatkowo do końca roku wykonali 1.400.000 m³.

c) Pracownicy Zakładów Elektr. w Łoziskach Górnych zadeklarowali i wykonali nadwyżkę produkcji ponad plan wartości 100.000.000 zł. Poza tym wykończyli budowę wszystkich rozpoczętych domów mieszkalnych dla robotników i wykończyli budowę łaźni i szatni dla 600 robotników. Paczkami wartościowymi obdarowano sieroty i półsieroty w liczbie 1.520 za kwotę 529.450 zł. Śl. Zakłady Elektryczne obdarowały 740 dzieci pracowników „ślazelu“ paczkami.

Świebodzice—Śląsk Dolny. — Pracownicy Zarządu Miejskiego i Zakładów Użyteczności Publicznej pracę jednego dnia przeznaczili na Wspólny Dom.

Z kasy Oddziału wyasygnowano zł. 5.000 na Pomoc Zimową. Głubczyce — Śląsk Dolny. — Zakłady wykonały roczny plan do 7.XII.48 r.

Pracownicy zarządu miasta, gmin i wydziału powiatowego postanowili i przepracowali po 50 godzin dodatkowych.

ORGANIZACJA BANKOWOŚCI W POLSCE

Z dniem 12 listopada 1948 r. weszły w życie trzy dekrety z dnia 25 października 1948 (Dz. U. R. P. Nr 52/1948) o reformie bankowej. Podobnie, jak inne działy polskiej gospodarki narodowej, także i nasza bankowość odbywa swój marsz do Polski socjalistycznej — etapami.

Pierwszym etapem było powołanie do życia w 1945 r. Narodowego Banku Polskiego oraz kilku innych postanowień, wydanych w ciągu ubiegłych lat, a będących przygotowaniem głębszej reformy, która obecnie następuje.

Nowy ustrój bankowości polskiej polega na tym, że:

a) wszystkie banki o charakterze central finansowych dla poszczególnych dziedzin go-

spodarki narodowej są bankami państwowymi,

b) banki te przy pracy w terenie lub do pewnych czynności będą się posilkiwały spółdzielniami kredytowymi lub spółkami akcyjnymi,

c) wszystkie bez wyjątku banki, również zorganizowane jako spółdzielnie kredytowe lub spółki akcyjne, podlegają jednemu Ministrowi — wyłącznie Ministrowi Skarbu,

d) w bankach państwowych funkcjonować będzie tylko jeden organ władzy — dyrekcja, składająca się z naczelnego dyrektora (mianowanego przez Radę Ministrów na wniosek Ministra Skarbu) oraz zastępców i człon-

ków dyrekcji) mianowanych przez Ministra Skarbu na wniosek naczelnego dyrektora).

Central finansowych — banków głównych jest 7.

1. Naczelne i nadrzędne stanowisko zajmuje **Narodowy Bank Polski**, który jest bankiem emisyjnym dla ogólnego regulowania obiegu pieniężnego i kredytu. Jest on główną centralą rozrachunku pieniężnego w obrotach wewnętrznych oraz zagranicznych i ześrodkowuje u siebie obroty kasowe Skarbu Państwa. Jako bank banków, w ramach planu kredytowego, finansuje on pozostałe instytucje kredytowe.

Do obowiązków Narodowego Banku Polskiego należy sporządzanie ogólnego planu kredytowego, kasowego i dewizowego (obrotu pieniężnego z zagranicą) dla całej gospodarki narodowej. Jest on również bankiem operacyjnym, do niego bowiem należy kontrola finansowa i bezpośrednie udzielanie kredytów na środki obrotowe dla przemysłu i handlu państwowego, monopoli, kolcji i wogóle transportu, Polskiego Radia, Filmu Polskiego, teatrów i filharmonii państwowych, przedsiębiorstw wydawniczych i miejskiej spółdzielczości spożywców.

2. **Bank Inwestycyjny** (dotychczas Bank Gospodarstwa Krajowego) kontroluje i finansuje całość państwowego planu inwestycyjnego, prowadzi ewidencję inwestycji we wszystkich sektorach, niezależnie od tego, z jakich środków będą one wykonywane. Finansuje on również całe budownictwo mieszkaniowe i zaopatruje je w środki obrotowe wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa budowlanego.

3. **Powszechna Kasa Oszczędności** (dotychczas Poczta Kasa Oszczędności), tracąc organiczne powiązanie z pocztą, zajmuje się gromadzeniem pieniężnych oszczędności obywateli i prowadzeniem obrotu przekazowo-czekowego przy współpracy z urzędami pocztowymi.

4. **Bank Rolny** (dotychczasowy Państwowy Bank Rolny) jest wyłączną centralną instytucją kredytową dla rolnictwa, tak w zakresie środków obrotowych, jak i inwestycyjnych. Przejmuje on kredyty rolnicze nie tylko od Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, (który ulega likwidacji), ale również i od Komunalnych Kas Oszczędności oraz od wiejskich Spółdzielni pożyczkowo-zapomogowych, które ulegają likwidacji.

5. **Bank Komunalny** powstaje jako bank państwowy w miejsce Polskiego Banku Komunalnego spółki akcyjnej w Warszawie i Komunalnego Banku Kredytowego spółki ak-

cyjnej w Poznaniu. Będzie on kontrolował i kredytował w zakresie środków obrotowych i inwestycyjnych związku samorządu terytorialnego, ich przedsiębiorstwa i zakłady oraz obsługiwał Samorządowy Fundusz Wyrównawczy. Bank ten zatem obejmuje nowe, niezmiernie ważne i dotychczas przez nikogo nie sprawowane funkcje stałej, systematycznej bankowej kontroli całej gospodarki finansowej samorządu.

6. **Bank Rzemiosła i Handlu** (dotychczas Bank Związku Spółek Zarobkowych) kontroluje i finansuje w zakresie kredytów obrotowych i inwestycyjnych drobny przemysł, rzemiosło, handel i spółdzielczość nierolniczą z jej centralami gospodarczymi.

7. **Bank Handlu Zagranicznego** (dotychczas Bank Handlowy w Warszawie) w przeciwieństwie do wszystkich wymienionych wyżej, które są bankami państwowymi, jest spółką akcyjną. Zadaniem jego będzie finansowanie i obsługa bankowa obrotów handlowych z zagranicą, (nie objętych bezpośrednią akcją Narodowego Banku Polskiego) w zakresie kredytowania przedsiębiorstw handlu zagranicznego, usług portowych i morskich.

Na odcinku stosunków finansowych z zagranicą Bank Polski i Bank Polska Kasa Opieki działają nadal w ramach obowiązujących przepisów i statutów.

Sieć terenową omawianych 7 banków będą stanowiąły ich własne oddziały oraz spółdzielczość kredytowa, która będzie 3-ech rodzajów: gminne kasy spółdzielcze, miejskie spółdzielnie kredytowe i pracownicze kasy spółdzielcze.

1) Gminne Kasy Spółdzielcze, instytucje samorządowe, podporządkowane Bankowi Rolnemu, będą dalszym aparatem, rozprawdzającym wszelkie kredyty dla mało- i średniorolnego chłopca.

2) Miejskie Spółdzielnie Kredytowe, instytucje samorządowe, podporządkowane Bankowi Rzemiosła i Handlu, będą dalszym aparatem, rozprawdzającym wszelkie kredyty dla drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu.

3) Pracownicze Kasy Spółdzielcze, instytucje samorządowe i podporządkowane Powszechnej Kasie Oszczędności, powstaną przy zakładach pracy i związkach zawodowych.

Spółdzielczość kredytowa otrzymuje zatem duży zakres działania i wielkie zadanie do spełnienia. Będzie ona bezpośrednio obsługiwać kredytami wieś, spółdzielczość wiejską, mniejsze miasta oraz — w zakresie oszczędności, za-
słków i kredytów — cały świat pracy.

Dla należytego wykonania tych zadań trzeba będzie wielkich wysiłków, znacznego wzmocnienia i rozszerzenia kadr.

M. Gajewski

ADAM MICKIEWICZ

W 150 ROCZNICĘ URODZIN

„...grób twój jeszcze odemkną powtórnie
Inaczej głosić będą twe zasługi.
I łez wylanych dziś będą się wstydić.
A lać ci będą łyzy potęgi drugiej
Ci, co człowiekiem nie mogli Cię widzieć...”
(Cyprian Norwid)

Obchody 150-tej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza zbiegły się z zakończeniem obrad Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, Kongresu, który wytyczył drogi rozwoju nie tylko politycznego i gospodarczego, ale też i kulturalnego.

Jak już gdzieś napisano — można i należy widzieć w tym symbol. Adam Mickiewicz, od przeszło stu lat, sprawuje rząd dusz wśród polskich pokoleń. Jego twórczość i jego życie stały się składową częścią żywych tradycji polskich, stały się jedną z podstawowych źródeł kultury polskiej. Nawiązanie do jego spuścizny, to podkreślenie faktu, że szerokie masy robotnicze i chłopskie, mające realizować postulaty polityczne Kongresu, a przez to budować socjalistyczną Polskę, czują się z tymi złożami jak najmocniej związane, chcą z nich czerpać soki dla jaknajpełniejszego urzeczywistnienia swych celów.

Na wstępie swego marszu do socjalizmu, Polska Ludowa, przez uchwałę Krajowej Rady Narodowej z dnia 5 maja 1945 r. o zbiorowym wydaniu dzieł poety pod nazwą: „Wydanie Narodowe dzieł Adama Mickiewicza”, oficjalnie podkreśliła nierozzerwalną ciągłość historyczną wszystkich twórczych i postępowych sił naszego życia narodowego. W najbliższych dniach wydanie to rozejdzie się w 100 tysiącach egzemplarzy, zapełni półki bibliotek gminnych i świetlic zakładów przemysłowych, zbliży do szerokiego ogółu czytelników twórczość tego wielkiego poety i pokaże, w aspekcie naszych czasów, dzieło jego życia, w którym słowa z czynami spleły się nierozłącznie.

Wydanie to przypomni społeczeństwu Mickiewicza żywego, Mickiewicza, jakim był naprawdę, bojownika o prawdę i wolność, wyraziciela najbardziej twórczych i postępowych dążeń swego pokolenia, artystę ucieleśniającego najpełniej ideał sztuki polskiej swego czasu.

Dzieła wielkich twórców z przeszłości poznaje się poprzez współczesność. Wprawdzie czytamy pisarzy i poetów w kategoriach ich czasów, ale dzieło ich staje się nam bliskie i zrozumiałe przez to wszystko, co na nim narosło, przez próby, jakie zniosło w ogniu przemian dziejowych.

Mickiewicz z prób tych wyszedł niepokonany i wielki. Nie pomogły fałszywe legendy, które chciały uczynić zeń poetę-mistyka, poetę watykańskiego katolicyzmu, kontuszowych tradycji, pątnika odprawiającego odpusty po szerokich gościńcach swojej epoki, ale tylko na intencje egoistycznych interesów swego narodu.

Tymczasem ten wielki poeta narodowy był poetą wolności wszystkich ludów; był patriotą, ale nie był szowinistą, szczęście swego narodu wiązał ze szczęściem całej ludzkości. Oblekał w słowa najszlachetniejsze dążenia bojowników swojej epoki, torował drogę postępowi i kiedy burza Wiosny Ludów rozpałała rewolucyjny płomień we Francji, nie wahał się rzucić przeciwstawicielowi ustalonego porządku na niebie i ziemi — papieżowi — wyzwanie: „Wiedz, że duch Boży jest w bluzach paryskiego ludu!”

W mrokach ucisku carskiego umiał dostrzec wspólnotę braterską z narodem rosyjskim. Rozumiał, że pełne wyzwolenie Polski było związane z rewolucyjną walką wszystkich sił postępowych przeciw przemocy i wsteczniactwu. Stąd jego przyjaźń z Dekabrystami, stąd kontakt z Puszkinem, stąd serdeczne, pełne siły i godności słowa wieszczą: „Do przyjaciół Moskali!”

Wkład Mickiewicza w dzieło przyjaźni narodu polskiego i rosyjskiego został dziś w pełni doceniony. W 150-tą rocznicę jego urodzin dnia 23 grudnia 1948 r. staraniem Związku Pisarzy Radzieckich, Komitetu Słowiańskiego w ZSRR i Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, w Moskwie odbyła się uroczysta akademii ku czci poety, na której Mikołaj Tichonow, poeta radziecki, m. in. powiedział: „Dla narodów radzieckich Mickiewicz pozostanie wielkim poetą i przyjacielem, marzącym o tych czasach, gdy narody zapominając o niesnaskach,

płączą się w jedną rodzinę tak, jak zjednoczyły się w jednej rodzinie narody Związku Radzieckiego, kroczące zwycięsko pod sztandarami Lenina i pod wodzą Stalina ku komunizmowi“.

Dzieła Mickiewicza tłumaczone są na wszystkie języki narodów Związku Radzieckiego i na wszystkie języki słowiańskie. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że jest on, obok Puszkina, największym poetą słowiańskim, ale też i dlatego, że był on działaczem słowiańskim. W swoich wykładach w paryskiej Collège de France o „Literaturze słowiańskiej“ popularyzował i pogłębiał wiedzę o słowiańszczyźnie, w programie politycznym Legionu, tworzono go we Włoszech, „Składzie zasad“ wzywał do współpracy i przyjaźni wszystkie narody słowiańskie.

Na tle całokształtu działalności politycznej i literackiej Mickiewicza — nie łudzi dziś nikt jego ewangeliczny język, czy mistyczny charakter niektórych utworów. Ten wielki poeta był także współczesnym człowiekiem. Jego życie było pełne zmagania ze sprzecznościami swo-

jej bogatej natury i borykania się ze sprzecznościami nurtami swojej epoki. Jego wzloty i upadki były etapami ciągłej, nieustannej walki, procesem ulegania lub przewycięzania przeszkód w wydobywaniu wartości, służących postępowi i przyszłości.

Nie nie przychodziło mu łatwo, a choć — jak wiadomo — pisał z wielkim trudem, to właśnie czystość moralna, której od siebie wymagał, podyktowała mu znane słowa: „Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać księgę“.

Mickiewicz żywy, Mickiewicz pełny, jako człowiek twórca, jest nam dziś szczególnie bliiski. Rocznica jego urodzin zapoczątkowała uroczystości roku mickiewiczowskiego, w którym uczymy nie tylko poetę, autora „Dziadów“ i „Pana Tadeusza“, ale przede wszystkim człowieka, który, pomimo bujnej niejednorodności swojej natury, potrafił związać we wspaniałą jedność swoje czyny i słowa, uczynić z całego swego życia dzieło, będące największym skarbem kultury polskiej.

J. Rużyło Pawłowska

Kulturalno Oświatowa

KOMUNIKATY KULTURALNO-OŚWIATOWE LUBLINA

Sekcja kulturalno-oświatowa Oddziału Lublin — jak już o tym raz pisaliśmy — wydaje komunikaty oświatowe co dwa tygodnie.

W Nr 16 podaje „Międzynarodówkę“ oraz „Pieśń Zjednoczonych Partii“.

I dobrze zrobili, gdyż nie wszyscy jeszcze znają pełny tekst tych pieśni.

W Nr 17 zapowiada uroczystość — akademię w 25 rocznicę śmierci Lenina.

W innych komunikatach przypomina o państwowych nagrodach artystycznych i zaleca przeczytanie książki L. Rudnickiego: „Stare i nowe“.

Zachęca do zwiedzania ogólnopolskiej Wystawy Fotografii Artystycznej z życia i pracy robotnika i chłopca.

Przypomina o wyświetlaniu filmów dla dzieci. Dowiadujemy się również z komunikatów o wieczorze literackim w świetlicy samorządowej, z udziałem Ewy Szelburg-Zarembiny, oraz o występie Filharmonii w Rzeźni — zorganizowanym dla upowszechnienia muzyki ludowej.

Oto, niemal — że przykładowe ogarnianie zainteresowań kulturalno-oświatowych i ułatwianie tego rzeszom związkowców.

ODCINEK KULTURALNO-OŚWIATOWY W POZNANIU

Komisja kulturalno-oświatowa Okręgu Poznańskiego przedstawiła ostatnio swój dorobek aktywistom terenowym i gościom, organizując wieczór artystyczny.

W programie:

Orkiestra Zakładów Siły, Światła i Wody — pod batutą kapelmistrza Sternalskiego,
Chór pracowników Zarządu m. Poznania „Harmonia“ — pod dyr. prof. Broniewskiego,
Fortepian — Gronek z woj. Zakł. dla Ociemniałych,

Śpiew i tańce — Szmitkówna,
Zespół baletowy Zakł. Siły, Światła i Wody — układu Szmitkówny, z muzyką Sternalskiego,
Deklamacje — Rypiński — Straż Pożarna,
Rewelersi z Szamotuł: Bukowski, Mazurkiewicz, Krótki, Hübner i Maćkowiak,

Konferansjerka Pacholskiego, kier. kulturalno-oświatowego Okręgu.

* * *

Kierownik świetlicy Ratajczak.

Przewodniczący Oddziału Janowski, sekretarz Nowicki.

Na sali — dyrekcje zakładów S. S. W., pracownicy miejscy i Zakładów Poznania, Zarząd Okręgu, goście — i reprezentujący wojewodę, Małeckiego.

To wykonawcy i obecni.

* * *

Treść wieczoru:

Uwertura do „Halki“ — Moniuszki, Ratusz Poznański — Nowowiejskiego, Chopin, Pieśni—Niewiadomskiego, wiersze — Dobrowolskiego i Szymańskiego, Mazur—Krakowiak.

To poważny skrót treści, składającej się na wieczór.

* * *

Ważne jest właśnie to — co w danej chwili i w jakim stopniu się odczuwa. Nie potrafię zachwycać się Piccasem, chociaż ma tylu zwolenników. I nie wstydę się tego, że coś mi nie odpowiada w muzyce czy w śpiewie, chociaż inni w tym samym momencie pełni są zachwytem. Może źle, może dobrze, lecz właśnie tak.

Dlatego to podkreślam, że „wieczorem poznańskim“ byłem zaskoczony. I zachwycony. Chwyliło mnie. Tak orkiestra, jak i chór. Trafilo do serca i mózgu. Wydaje mi się, iż tak właśnie, jak u mnie, wyglądać winno przeżycie kulturalno-oświatowe. Widziałem równocześnie ogrom pracy wszystkich — zanim osiągnęli ten poziom.

* * *

I czy to orkiestra, czy ociemniały Gronek w swym brylanowym walcu Chopina. Czy to chór, oczywiście mieszany — nie wiedziałem, że Poznań ma tyle i dobrych i pięknych śpiewaczek.

Serce sali podbiła całkowicie i bez wyjątku Szmitkówna tańcem, śpiewem, mimiką.

Niespodzianką zupełną był zespół Szamotulski, ich Bukowski przy fortepianie cieszył się jak matka z sukcesów swych dzieci. Należałoby tylko unowocześnić trochę piosenki.

Deklamacja za mało bojowa, jak na mundur strażacki.

Pacholski w konferansjerce — to wprost Rudzki z teatru „Syrena“ w Warszawie. Czy to porównanie wystarcza dla podkreślenia jego trudnego wykonania.

* * *

I oto znów skrót osobistych wrażeń.

* * *

I o to, czy tak ujęty kulturalny reportaż chciałbyś widzieć, Czytelniku, interesujący się pracami kulturalno-oświatowymi?

* * *

I o to, czy nie tak, a właściwie lepiej, pisać powinni korespondenci sprawozdania z prac kulturalno-oświatowych?

Koszwały ROBIECE

WRAŻENIA Z PODRÓŻY DO MOSKWY

W prasie łódzkiej tow. Z. Patorowa dzieli się swymi wrażeniami z podróży do Moskwy w okresie obchodu Rewolucji Listopadowej.

— Na lotnisku moskiewskim powitano nas bardzo serdecznie wręczając nam wiązanki białoczerwonych kwiatów. W te uroczyste dni Moskwa była pięknie ustrojona, barwne, jarzące iluminacje oświetlały olbrzymie portrety Lenina, Stalina i innych wielkich mężów ZSRR. Na wieżach kremlowskich połyskiwały czerwone gwiazdy.

Manifestację na Czerwonym Placu rozpoczęła defilada wojskowa, w której uczestniczyły wszystkie rodzaje broni. Pochód ludności otwierała młodzież zorganizowana w klubach sportowych. Dziesiątki tysięcy młodzieży maszerowało raźnie i ochoczo w różnokolorowych swych kostiumach, za nimi niekończącymi się szeregami szły setki tysięcy przedstawicieli organizacji, związków, robotników i ludu Moskwy. Manifestacja trwała niemal cały dzień.

Wieczorem na ulice Moskwy wyległy tłumy ludzi, aby dać ujście swej radości, by tańczyć, śpiewać i bawić się wspólnie.

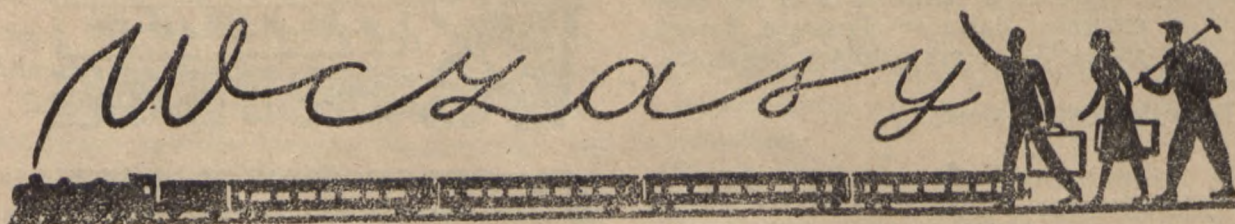
Tak manifestować i tak cieszyć się potrafi tylko naród o prostej i szczerzej duszy, naród pewny, że droga, którą obrał, jest słuszną. Naród, który wie że przyszłość jego staje się coraz jaśniejsza nie kosztem cudzej krzywdy, ale tylko dzięki własnej pracy i dobrodziejstwu sprawiedliwości społecznej, przenikającej wszystkie dziedziny życia.

W ciągu następnych dni zwiedzaliśmy zabytki i muzea stolicy ZSRR. Przed nami roztoczył się niezapomniany obraz starej i nowej Moskwy.

Obiektem naszego zachwytem było metro moskiewskie, które zaczęto budować na krótko przed wojną i budowano dalej również w czasie wojny. Metro moskiewskie wydaje się jakimś czarodziejskim wytworem wyobraźni. Jest ono jakby symbolem postępu i sprawiedliwości społecznej, gdyż mimo swojego przepychu służy nie jednej rodzinie, jako owe złoczone karety na Kremlu, ale milionom ludzi, tym, którzy je budowali.

Zwiedzaliśmy również liczne przedszkola, Dom Kultury, świetlice, fabryki, kołchozy. Byliśmy w teatrach, magazynach sklepach. Przyglądaliśmy się bujnemu życiu narodu radzieckiego. Wszędzie można było zauważyć wielki postęp w życiu tego narodu, który po nad swoje osobiste sprawy stawia dobro ogólne i dlatego stał się przyładem wysiłków pracy i urzędzeń dla innych narodów, miłujących pokój i sprawiedliwość.

Zofia Patorowa



Przeczytaj, bo jedziesz na wczas

Scentralizowany już Fundusz Wczasów Pracowniczych uruchomił 14 ośrodków wypoczynkowych. W ramach tych Związków nasz otrzymał na pierwsze cztery miesiące b. r. 5.156 miejsc. Skierowania dotarły już do wszystkich Okręgów i Oddziałów. Nie mamy jednak dotąd wiadomości, czy przydzielone miejsca zostały wykorzystane i jakie wnioski nasunęły się wczasowiczom. Na podstawie bowiem przypadkowych rozmów, przeprowadzonych przez Wydział Wczasów z członkami Związku, zanotowano szereg niedokładności, popełnionych przez Zarządy Okręgów i Oddziałów, a w szczególności to, że nie zostały wykorzystane wczas w miesiącach zimowych. W związku z tym pragniemy podać wyjaśnienia, związane z korzystaniem z wczasów, a mianowicie:

Sprawę urlopów pracowniczych, które muszą być dostosowane do akcji wczasów, reguluje okólnik Nr 36 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 grudnia 1948 r. Nr O. III. 27/13/48. Pracownik w miesiącu grudniu winien już wiedzieć, w którym miesiącu będzie korzystał z urlopu, aby mógł zawczasu wystarać się o skierowanie do jednego z ośrodków wypoczynkowych.

Przełamać należy uprzedzenie do wyjazdów w zimie. Mamy przecież miejscowości o dużych walorach wypoczynkowych właśnie w zimie.

Należy również nakłonić pracowników fizycznych do wyjazdów wczasowych, bowiem dotąd jakoś niedoceniają tych możliwości wypoczynkowych.

Uprawnieni do korzystania z wczasów są:

- a) pracownicy, członkowie związków zawodowych, zatrudnieni co najmniej przez rok;
- b) członkowie rodzin pracowników (matka, ojciec, żona, mąż, dzieci) będący na wyłącznym utrzymaniu i wspólnym gospodarstwie członka związku zawodowego mogą korzystać z wczasów w miarę wolnych miejsc, za wyjątkiem miesięcy: czerwca, lipca i sierpnia, za pełną opłatą i bez prawa korzystania z bezpłatnego względnie zniżkowego biletu kolejowego.

Dzieci od lat 7 do 16 mogą korzystać z wczasów tylko w drodze wyjątku i na warunkach ogólnych, przewidzianych dla członków rodzin. Dzieci do lat 7-miu nie mogą przebywać w domu wczasów, mogą natomiast korzystać z wczasów w odpowiednich domach dziecka i matki.

Pracownik może korzystać z domu wypoczynkowego na podstawie skierowania, lub bez skierowania

(w miarę wolnych miejsc za okazaniem legitymacji związkowej). W ostatnim wypadku pracownik sam płaci pełną stawkę za osobodzień — obliczoną dla tej kategorii wczasowiczów na 500 zł. i nie korzysta z bezpłatnego względnie ulgowego przejazdu koleją.

Z wczasów zdrojowiskowych (3-tygodniowych tak zw. „lecniczych“), mogą korzystać zarówno sami pracownicy, jak i ich członkowie rodzin. Istnieje jednak różnica w opłatach.

Opłaty wynoszą:

- a) dla zarabiającego do 10 000 zł. miesięcznie — 80 zł. za osobodzień;
- b) dla zarabiających od 10 000 zł. — 13 000 zł. miesięcznie — 140 zł. za osobodzień;
- c) dla zarabiających powyżej 18 000 zł. miesięcznie — 200 zł. za osobodzień;
- d) członkowie rodzin opłacają 450 zł. za osobodzień.

Skierowania wydają Zarządy Okręgów za pośrednictwem swych Oddziałów i Kół.

Od dnia 1 maja rb. członkowie n/Związku będą mogli korzystać z wczasów w 99 ośrodkach, a 656 domach wypoczynkowych, które się znajdują w Okręgach: Dolnośląski 346 domów, Morski 90 domów, Śląsko-Krakowski 174 domów, Warszawa 46 domów.

Marian Przybysz

Rywalizacja w korespondencji

RYWALIZACJA OKRĘGU ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO

wychodząc z założeń, że prasowy organ związkowy „Samorządowiec“ winien być zasilany przez korespondencję z terenu — (sam Zarz. Okr. w Katowicach czyni to już od dawna)—inicjuje rywalizację Okręgów w przedmiocie regularnego przesyłania „Samorządowcowi“ materiału redakcyjnego.

Warunki:

1. Przesyłanie co miesiąc do Redakcji najmniej 5 różnych wiadomości z różnych dziedzin życia związkowego i z dziedzin z pracą związkową związanymi. Korespondencję nadsyłać mogą Zarządy Okręgów, Oddziałów, lub też poszczególne osoby.
2. Rywalizacja rozpoczyna się w lutym i trwa do maja włącznie.
3. Sposób przeprowadzania pozostawia się do uznania Okręgom.
4. Przewidziane są 3 nagrody dla 3 pierwszych miejsc.
5. Prace drukowane będą honorowane.



Z Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych

W. F. i SPORT

„Jedność”

Tak, jak już podaliśmy poprzednio („Samorządowiec“ Nr 1) nazwa pionu „Samorządowiec“ w związku z dokooptowaniem Związków ulega zmianie. Tymczasowy Zarząd Zrzeszenia przyjął nazwę — Zrzeszenie Sportowe „Jedność“. Protektorat nad Zrzeszeniem przyjął Zarząd Główny Samorządowców. Nazwa ta została przyjęta ze względu na konieczność zatwierdzenia statutu Zrzeszenia i może ulec zmianie na Krajowej Konferencji Zrzeszenia w wyniku ogłoszonego konkursu.

W związku z powyższym dotychczasowa Rada Okręgowa „Samorządowiec“ zwołuje na swych terenach zebrania wraz z przedstawicielami współdziałających Związków, celem wyboru tymczasowego Zarządu Zrzeszenia Okręgu. — Protektorat nad Zrzeszeniem przyjmuje Zarząd Okręgu Samorządowców. Zrzeszenie Okręgu w myśl zarządzeń Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przygotowuje

spis zakładów wszystkich współdziałających Związków z podaniem liczby zatrudnionych, istniejących kół, sal gimnastycznych, boisk, wyposażenia sportowych i sprzętu, celem ustalenia wspólnych kół na konferencji inspektorów okręgowych w Warszawie. Przy zakładach pracy już umożliwiających pracę sportową, należy natychmiast przystąpić do organizacji koła sportowego i przeprowadzić wybory do Zarządu Koła przy współdziałale OKZZ.

Przedtem wszystkie istniejące już kluby w jednej miejscowości (miasto) współdziałających Związków winny dokonać fuzji i przyjąć nazwę Zrzeszenia „Jedność“.

W kilku wierszach.

„Tarnovia“ zgłosiła akces do nowego Zrzeszenia Sportowego. Sprawa ta zostanie załatwiona definitywnie w najbliższych dniach.

„Polonia“ Bytom prawdopodobnie zostanie włączona do naszego Zrzeszenia ze względu na dużą ilość swoich członków, zatrudnionych w Samorządzie.

Kraków produkuje w gimnastyce.

Dzięki ofiarnej pracy ob. Łukiewicza i pomocy OKZZ, tow. Rajchmana, Okręg Krakowski zorganizował wychowanie fizyczne dla wszystkich członków naszego Zrzeszenia. W tej chwili na salach krakowskich ćwiczy około 400 osób — chłopców, dziewcząt, starszych i zawodników. Wszystkie nasze Okręgi winny wziąć przykład z pracy Okręgu Krakowskiego i współpracy z OKZZ i pójść jego śladami.

Warszawa i Gdańsk.

Organizują już koła sportowe przy zakładach pracy i Wychowania Fizycznego.

„Samorządowiec“ Warszawa zorganizował już sekcję bokserską. Prace rozpoczęto od szkolenia zawodników młodych. W tej chwili ćwiczy 30 zawodników pod kierownictwem znanego trenera ob. Cendrowskiego Stanisława.

Elektryczność w Słupsku

mimo trudnych warunków terenowych i finansowych, przejawia żywą działalność sportową, szczególnie w boksie. Ostatnie jej wyniki, jak i też osiągnięcia przez poszczególnych zawodników rokują dużą przyszłość. Duże zasługi poniósł tu znany zawodnik Moździerński. Moździerński jeszcze dziś jest b. dobrym zawodnikiem, chociażby wziąć ostatni wynik z meczu Szczecin — Poznań 8:8, gdzie był on jednym z najlepszych. Moździerński jest jednocześnie trenerem drużyny.

Rzeszów i Białystok

Wyżej wymienione Okręgi, dotychczas nie przejawiające żadnej działalności sportowej wśród naszych pracowników, przystąpiły do organizacji Wychowania Fizycznego w swoich Okręgach.

Fuzje klubów

„Odra“ i „Piast“ w Szczecinie oraz „Samorządowiec“ w W. U. Z. i „Energia“ Wrocław w najbliższych dniach dokonają fuzji w związku z nową organizacją sportu związkowego.

„Cracovia“ pokonana w Torunju

„Cracovia“ nie ma szczęścia do „Pomorzanina“ i pierwszy swój mecz o mistrzostwo Polski przegrywa 3:2.

Polski Związek Pływacki przeniesiony z Poznania do Warszawy.

Sztafeta pływacka „Samorządowca“

Warszawa na dystansie 5—50 m. w składzie: Ludwikowski, Nowak, Mroczkowski, Jabłoński,

Marasek, osiągnęła wynik 228,7, lepszy o 0,8 sek. od klubowego rekordu Polski, uzyskanego przez A. Z. S. z roku 1938.

„Samorządowiec“ Wrocław

Po ostatniej przegranej „Zjednoczonych“ z „Lublinianką“ ma szansę wejścia do I-ej Ligi Bokserskiej.

LUBLIN

Z. K. S. „Samorządowiec“ jako Mistrz Okręgu Lubelskiego w tenisie stołowym brał udział w Mistrzostwach Polski.

*

Sekcja Męska Piłki Ręcznej po rozegraniu spotkań o mistrzostwo klasy B zakwalifikowała się do klasy A.

*

Dużą ruchliwość przejawia zorganizowane przy Zarządzie Oddziału Koło Szachistów, które wykonało zespół reprezentacyjny, klasyfikujący się na pierwszym miejscu łącznie z kołem akademickim.

KRONIKA i sprawy bieżące

Wzrasta obrót towarowy między Polską a ZSRR

Między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a polską delegacją handlową podpisany został protokół o wzajemnych dostawach towarowych na rok 1949.

Obie strony zobowiązały się rozszerzyć obrót towarowy w roku bież. o 35 proc. w porównaniu z poziomem rocznych dostaw przewidzianych przez umowę 5-letnią z dnia 26 stycznia 1948 r. Wartość dostaw towarowych w roku bież. wyniesie około 715 milionów rubli po każdej stronie, nie licząc wartości dostaw inwestycyjnych, dostarczonych przez Związek Radziecki w ramach umowy kredytowej. Związek Radziecki dostarczy Polsce w roku 1949 bawełny, rud żelaznych, rudy manganowej i chromowej, samochodów, traktorów, maszyn rolniczych, chemikali, produktów naftowych i innych potrzebnych gospodarce narodowej Polski. Polska dostarczy ZSRR w roku 1949 węgla, taboru kolejowego, wyrobów hutniczych, metali nieżelaznych, towarów włókienniczych, cukru oraz innych towarów.

Plan Gospodarczy na rok 1948 wykonany z nadwyżką.

Centralny Urząd Planowania ogłosił komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1948. Z komunikatu tego wynika,

że plan za rok ubiegły został wykonany z nadwyżką, a polska produkcja przemysłowa osiągnęła 150 proc. poziomu przedwojennego.

3.000 robotników na kierowniczych stanowiskach w przemyśle węglowym.

Przemysł węglowy wysunął dotychczas 2 953 robotników na stanowiska kierownicze. 25 górników, którzy w długoletniej pracy w kopalniach zdobyli wielostronne kwalifikacje, wyznaczonych zostało na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów zjednoczeń przemysłu węglowego i kopalń. Na odpowiedzialne stanowiska kierowników działów produkcji powołano 60 dawnych robotników.

Państwowe nagrody artystyczne.

W Prezydium Rady Ministrów odbyło się wręczenie państwowych nagród artystycznych za rok 1948. Państwową nagrodę muzyczną uzyskał Bolesław Woytowicz, plastyczną — Xawery Dunikowski, teatralną — Leon Schiller, literacką — Lucjan Rudnicki.

Tegoroczne nagrody państwowe — powieźdźiał na uroczystości ich wręczenia Wiceminister Sokorski — są nie tylko aktem hołdu i uznania dla wybitnych przedstawicieli polskiego świata artystycznego, lecz przede wszystkim są wskazaniem kierunku rozwoju i kierunku twórczych procesów artystycznych, składających się na zjawisko powstawania nowej kul-

tury i nowej sztuki naszego wolnego odrodzonego kraju, budującego socjalizm.

Ponad 70 milionów ton węgla wydobyto w roku 1948.

Według danych Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego kopalnie polskie wydobyły w roku 1948 — 70 259 712 ton węgla kamiennego, uzyskując nadwyżkę 2 759 642 tony ponad ilość przewidzianą państwowym planem produkcyjnym.

Wynik ten równoznaczny jest z wykonaniem planu rocznego w 104,1 proc., tym samym przekroczony został po raz pierwszy przedwojenny poziom wydobycia wszystkich kopalń węgla, wchodzących obecnie w skład polskiego przemysłu węglowego. O osiągnięciach tych nienotowanych dotychczas w historii górnictwa polskiego, zostały złożone specjalne meldunki Prezydentowi R. P., Premierowi i Ministrowi Przemysłu i Handlu.

W obliczu wyzwolenia Chin.

Chińska Armia Ludowa po szeregu błyskawicznych sukcesach podjęła wielką ofensywę, której ostatecznym celem jest wyzwolenie całego kraju. Zbliża się koniec wiekowego panowania imperializmu nad Chinami, koniec ucisku 450-milionowego narodu chińskiego. Na obszarach wydartych ze szponów obcego imperializmu, obejmujących przeszło jedną trzecią całej powierzchni Chin, rozkwita już nowe życie. Pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin masy ludowe przystąpiły do budowy ludowo-demokratycznej republiki. Jedną z zasadniczych reform było, obok zniesienia półniewolnictwa kobiet, przeprowadzenie reformy rolnej, która przyniosła zgłodniałym masom ziemię. Chłop objął w posiadanie to, nad czym pracował od pokoleń.

Chcąc ratować resztki sił, zyskać chwilę oddechu, Czang Kai Szek wyraził życzenie podjęcia rokowań pokojowych. Wysłunięte przez Kuomintang warunki nie są warunkami ustanowienia pokoju, są równoznaczne z kontynuowaniem wojny domowej. W imię urzeczywistnienia trwałego pokoju i ulżenia cierpieniom mas ludowych, Chiny ludowe gotowe są przystąpić do rokowań pokojowych w oparciu o następujące warunki: 1. ukaranie zbrodniarzy wojennych, 2. zniesienie fikcyjnej konstytucji, 3. skasowanie wprowadzonych przez Kuomintang instytucji prawnych, 4. reorganizacja wszystkich armii reakcyjnych zgodnie z zasadami demokratycznymi, 5. konfiskata majątku dygnitarzy kuomintangowskich, 6. reforma rolna, 7. zniesienie zradzieckich układów, 8. zwołanie politycznej Rady Konsultatywnej bez udziału elementów reakcyjnych, celem utworzenia demokratycznego rządu koalicyjnego.

Chiński zbrodniarz wojenny Nr 1 chwycił się ostatnio nowego tricku. Czang Kai Szek nazajutrz po wstrzymaniu „pomocy marshallowskiej“ zrezygnował ze stanowiska prezydenta Chin, motywując swój krok chęcią odpoczynku. Jest to manewr, mający na celu przygotowanie zreorganizowanego rzekomo „demokratycznego“ rządu kuomintangowskiego, w nadziei na podjęcie rokowań pokojowych.

Tymczasem wojska ludowe znajdują się już w odległości 25 km. od Nankinu — stolicy Czang Kai Szeka.

Amerykańscy imperialści sprzyjają zaborcom holenderskim.

Powszechne oburzenie wywołuje w świecie postępowym zbrojna napaść holenderskich wojsk kolonialnych na Republikę Indonezyjską. Holendrzy z niesłychanym barbarzyństwem niszczą wsie i palą osiedla Indonezyjczyków, mordując bezbronną ludność, której „przewinieniem“ jest to, że pragnie mieć wolną i niepodległą ojczyznę. Amerykanie nie ukrywają faktu, że napaść wojsk holenderskich nastąpiła dzięki ich pomocy. Rząd holenderski otrzymał w ramach planu Marshalla 350 milionów dolarów wyłącznie na uzbrojenie holenderskich wojsk kolonialnych.

Kardynał węgierski — szpiegiem.

W Budapeszcie aresztowany został kardynał Mindszenty. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem zdrady stanu, działalności zmierzającej do obalenia republiki węgierskiej, uprawiania szpiegostwa i spekulacji walutowych. Prezydent Węgier, Szakasits, podkreślił w udzielonym jednemu z tygodników wywiadzie, że „lud węgierski ma dość tego, aby pałac kardynała Mindszenty był podporą i punktem zbornym dla całej antydemokratycznej działalności w kraju.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w pałacu, znaleziono w piwnicy tajne archiwum, które zawierało m. inn. własnoręczne listy kardynała, zachęcające pewne mocarstwa zachodnie do ingerencji w sprawy wewnętrzne Węgier.

Wielka Brytania nie chce pokoju w Palestynie.

Na wyspie Rodos rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami państwa Izrael a Egiptem. Rozmowy te postępują pomyślnie naprzód. Istnieje również możliwość rozpoczęcia rokowań między Izraelem a innymi państwami arabskimi. W związku z tym kraje Ligi Arabskiej otrzymały notę brytyjską, która zaleca wstrzymanie się z nawiązaniem bezpośrednich kontaktów z rządem Izraela oraz ostrzega przed „ciężkimi konsekwencjami“, jakie mogą wyniknąć z pośpiechu w rokowaniach.

Felieton

DWA PLANY

Przyznam się, że wprawiła mnie w kłopot propozycja naszego Redaktora.

Zwrócił się on do mnie, abym jako uczestnik Kongresu Zjednoczeniowego PZPR, opisał swe wrażenia w formie krótkiego felietonu. Zamknąć w ramach kilkudziesięciu wierszy to, co przeżyłem sam, a wraz ze mną delegaci i miliony ludzi przy głośnikach — wydało mi się trudnością nie do pokonania.

Gdy we wspomnieniach szukałem momentu, który, zdaniem moim, najbardziej nadawałby się jako temat dzisiejszego felietonu — zatrzymałem się myślą nad „cyframi“, które wywołały entuzjazm sali...

Jaśniała białą olbrzymia Aula Politechniki. Gdzieś wysoko w górze krył się oświetlony szklany strop. W dole odcinała się czerwoną plamą chodnika — posadzka.

Wypełniał ją tysięczny tłum, uważnie słuchający.

Na trybunie tow. Min. Minc. Mówi o naszych osiągnięciach w realizacji Planu 3-letniego. Padają cyfry za cyframi. Cyfry „symbole“ wszelkich osiągnięć. Wszystkim nam się wydaje, że układają się one, tworząc pnące w górę szerokie stopnie, wiodące do dobrobytu mas.

Zdawaćby się mogło, że po tylu dniach wyętej pracy kongresowej, wszyscy muszą być zmęczeni.

Nic podobnego.

Temat jest tak porywający, że „trzyma“ wszystkich w napięciu.

Nad prezydią trybuną, na zwisających od szklanego stropu stalowych linach, zawieszono olbrzymią mapę Polski.

To plastyczna ilustracja słów tow. Minca o Planie 6-cio letnim.

Na mapie zapalają się kolorowe lampki, wskazując rozmieszczenie poszczególnych przemysłów. Im jest ich więcej, tym głośniejszymi oklaskami wita je audytorium.

A gdy tow. Minc, sumując je, powiedział: „zostanie zbudowane w okresie 6-cio lecia około 350 większych zakładów przemysłowych z załogą 300 tysięcy ludzi“ — olbrzymia mapa zajaśniała całą plejadą różnokolorowych świateł.

Sala entuzjastycznie bije brawo! Wszyscy powstają z miejsc. Jaśnieją twarze, jakby w sercach zapalił się płomień, a z tysiąca piersi buchnął pod strop potężny hymn „Wyklęty powstań ludu..“.

Czuło się jakiś przedziwny nastrój radości i wiary.

Namacalnie niejako dało się odczuwać wizję lepszej jeszcze przyszłości.

Gigantyczne zamknięcie wydało się łatwe i osiągalne, bo wykonywać je będziemy przecież my!!!

Kiedy zaległa znów cisza, jakby prawem kontrastu przypomniał mi się inny zasłyszany obraz.

Olbrzymia sala Kolumnowa w skowanej okrutnym mrozem, Moskwie.

Rok 1920. może najtragiczniejszy rok rewolucyjnego państwa.

Na sali, nieopalonej z powodu braku opału panuje przenikliwe zimno. Postacie przybyłych na Zjazd Rad Delegatów „okutane“ w kożuchy, baranice i koce. W mieście głód. Kraj znękany wojną domową, a w oczach słabszych — zwątpienie.

Na trybunie tow. Lenin, a nad nim mapa olbrzymiego terytorium ZSRR. I tam zapalały się światełka, ilustrujące przemówienie wodza rewolucji o zamierzeniach rządu w dziedzinie uprzemysłowienia kraju.

Mówił On o mających powstać tysiącach elektrowni, które zasilą tysiące nowych fabryk i oświetlą domy chłopów i robotników.

Ożywiły się zmarznięte postacie delegatów.

Na twarzach malowała się radość, niedowierzanie i zdumienie.

Radek z ironią powiedział: „elektrofikacja“.

Realizacja tej „fikcji“ przeszła najśmielsze oczekiwania.

Zmieniła i zagaęciła się olbrzymia mapa ZSRR tow. Lenina, jak zmieniła się sama rzeczywistość i ludzie tego kraju.

Pomimo olbrzymich burz i przeciwności, nieszczędzonych temu krajowi przez światową reakcję, ze zwycięsko podniesionymi, rewolucyjnymi flagami dobił do „portu“ dobrobytu statki ZSRR.

Chyba wielomówiąca jest ta analogia.

W nieporównanie lepszych warunkach budujemy Nową Polskę.

I niewątpliwie plany wykonamy.

A więc — „Flagi na maszt!“ i „Pełną parą wprzód“.

Zdzisław Wierzbicki

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

ZOBOWIĄZANIA PODATKOWE

Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 248.

Dekret z dnia 28.VII 1948 r. zmienia poprzedni dekret z dnia 16.V 1946 r. o zobowiązaniach podatkowych w tym kierunku, że uprawnienia w zakresie umarzania zobowiązań podatkowych przekazuje w odniesieniu do należności na rzecz Skarbu Państwa — Ministrowi, a w odniesieniu do należności na rzecz samorządu — Ministrowi Adm. Publicznej. Obaj Ministrowie zostali upoważnieni do przeniesienia wspomnianych swych uprawnień na podległe im władze podatkowe.

Przeniesienie to dotychczas jeszcze nie nastąpiło, ale spodziewane jest w najbliższym czasie.

NAJEM LOKALI

Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 259.

Dekret z dnia 28.VII 1948 r. o najmie lokali wprowadza powszechną reglamentację czynszu za najem lokali zarówno mieszkalnych, jak i użytkowych, poza niektórymi wyjątkami natury przedmiotowej (np. na obszarze gmin wiejskich w budynkach nie podlegających podatkowi od nieruchomości) i podmiotowej (np. lokale zajmowane przez świat pracy).

W związku z tym dekret ustala zasady obliczania czynszu, warunki najmu lokali, organizacji zarządu nieruchomości i pokrywania kosztów remontu kapitałnego budynków, tworząc w tym celu Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

PRZEJŚCIE NA WŁASNOŚĆ PAŃSTWA MIENIA POZOSTAŁEGO PO OSOBACH PRZESIEDŁONYCH DO Z. S. R. R.

Dz. U. R. P. Nr 37, poz. 271.

Rozporządzenie Ministrów Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 15.VII 1948 r. normuje tryb postępowania przy orzekaniu o przejściu na własność Państwa mienia osób przesiedlonych do Z. S. R. R.

PORUCZENIE PRZYMUSOWEGO ŚCIĄGANIA NIEKTÓRYCH ŚWIADCZEŃ PIENIĘŻNYCH ORGANOM WYKONAWCZYM GMIN WIEJSKICH I MIEJSKICH ORAZ WYDZIAŁOM WYKONAWCZYM KOMISJI UZDROWISKOWYCH

Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 277.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24.VII 1948 r. porucza właściwym organom wykonawczym gmin miejskich i wiejskich przymusowe ściąganie wymienionych tam świadczeń pieniężnych, a wydziałom wykonawczym komisji uzdrowiskowych ściąganie taks, opłat i kar na rzecz funduszu kuracyjnego.

DIETY I KOSZTY PODRÓŻY FUNKCJONARIUSZÓW PAŃSTWOWYCH

Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 279.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24.VII 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe wprowadza nowe zasady obliczania należności za podróże służbowe, delegacje i przeniesienia w kraju i poza jego granicami pracowników państwowych.

Zasady te mają analogiczne zastosowanie również w samorządzie terytorialnym.

ZALATWIANIE SPRAW FACHOWYCH Z ZAKRESU AGEND SAMORZĄDU PRZEZ PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 316.

Dekret z dnia 15.IX 1948 r. w sprawie pełnienia czynności w zakresie spraw, należących do związków samorządu terytorialnego przez pracowników urzędów administracji ogólnej

nałożył na funkcjonariuszów fachowych w urzędach wojewódzkich i w starostwach obowiązek opracowywania zagadnień fachowych wojewódzkich i powiatowych związków samorządowych bez osobnego za to wynagrodzenia.

NAJEM LOKALI

Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 374.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29.IX 1948 r. w sprawie zwolnień i ulg w opłacaniu czynszu za najem lokali mieszkalnych oraz zwolnień od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej określa osoby, które opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości oraz zwolnienia od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

WYMIAR I POBÓR WPŁAT NA FUNDUSZ GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ

Dz. U. R. P. Nr 49, poz. 335.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29.IX 1948 r. o właściwości władz i postępowaniu przy ustalaniu wysokości czynszu oraz przy wymiarze i ściąganiu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej normuje sprawę określania czynszu nadzoru nad czynnościami wynajmującego przy określaniu czynszu, trybu postępowania odwoławczego oraz sprawy wymiaru wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej i ich ściągania.

ZAKŁADY SŁUŻBY ZDROWIA

Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 434.

Ustawa z dnia 28.X 1948 r. o zakładach społecznych służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia reguluje sprawy zakładania i utrzymywania społecznych zakładów zdrowia przez Państwo, samorząd terytorialny, instytucje ubezpieczeń społecznych i innych, oraz planowania i gospodarki w służbie zdrowia i jej zakładach społecznych.

LASY I INNE GRUNTY SAMORZĄDOWE

Dz. U. R. P. Nr 57, poz. 456.

Ustawa z dnia 18.XI 1948 r. o przejściu na własność Państwa niektórych lasów i innych gruntów samorządowych przekazuje na własność Państwa lasy i grunty leśne oraz inne grunty, przeznaczone pod zalesienie, a stanowiące własność związków samorządowych.

POMOC SĄSIEDZKA PRZY ODBUDOWIE WSI

Dz. U. R. P. Nr 58, poz. 461.

Ustawa z dnia 18.XI 1948 r. o pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi normuje obowiązek świadczeń na odbudowę wsi, prawo do korzystania z tych świadczeń, ustalenie ich planów i wymiaru oraz opłat za korzystanie z nich.

DOSTAWY I ROBOTY

Dz. U. R. P. Nr 63, poz. 494.

Ustawa z dnia 18.XI 1948 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz niektórych kategorii osób prawnych wprowadza w tym względzie nowe zasady, uchylając zarazem dotychczas w tej sprawie obowiązujące normy z okresu międzywojennego.

* * *

Na tym zakończylibyśmy przegląd ustawodawstwa z r. 1948, przyjmując, że w dziale tym obejmujemy najważniejsze i najpowszechniejsze dla zw. sam. normy prawne.

PORADY I ODPOWIEDZI

OB. SERLIKOWSKA JADWIGA, GMINA BOŻEJEWO.

Czy pracownikowi samorządowemu należy się odszkodowanie za nieudzielony urlop w ciągu trzech lat pracy.

Na podstawie art. 4 Ustawy z dnia 16.V 1922 r. o urlopiach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U.R.P. Nr 40, poz. 334 i poz. 795/33 r., 976/34 r., 238/45 r.) i postanowienia Sądu Najwyższego Rw 301 29. 23.XII 1929 r. P.P.A. 206/30. — wyjaśniamy, że prawo do urlopu zapewnione pracownikowi ustawą stanowi część wynagrodzenia pracownika za świadczenia objęte umową służbową.

Niewykorzystany urlop z winy pracownika nie daje mu prawa do osobnego wynagrodzenia, jeżeli jednak urlopu mu odmówiono, lub urlop cofnięto, należy mu się wynagrodzenie za świadczenia, do których nie był zobowiązany.

OB. ARTUR KRAUSE — STAROGARD.

Podajemy interesujące Was wydawnictwa, jakie ukazały się z dziedziny ustawodawstwa pracy.

1. Kodeks Pracy — Włodzimierza Szczepańskiego, wydany przez Księgarnię Wydawnictw Prawniczych i Naukowych w Łodzi. Kodeks ten omawia umowę o pracę pracowników umysłowych i fizycznych, czas pracy, urlopy pracownicze, pracę młodocianych i kobiet, choroby zawodowe, bezpieczeństwo i higienę pracy i inne.
2. Przepisy prawne o Ubezpieczeniach Społecznych — wydane w 1948 r. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

ZARZĄD ODDZIAŁU W SIERADZU.

Czy dotychczasowe legitymacje, uprawniające pracowników samorządowych do korzystania ze zniżek kolejowych, są ważne na rok 1949.

Po uzgodnieniu z Ministerstwem Komunikacji wyjaśniamy, że dotychczasowe legitymacje są ważne.

Przygotowuje się okólnik w tej sprawie, o czym napiszemy.

OB. ST. MAJ — SEKRETARZ ZARZĄDU GM. ZWRÓCONA.

Jakie są możliwości uzyskania duplikatu świadectwa ukończenia XIV Kursu Administracji Komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie.

Wobec zniszczenia w czasie działań wojennych akt Wolnej Wszechnicy Polskiej, duplikat zagubionego świadectwa można uzyskać tylko na drodze sądowej.

ZARZĄD GMINY INOWROCŁAW-WSCHÓD.

Zgodnie z art. 25 ust. 4 Rozp. Prez. R. P. o umowie o pracę pracowników umysłowych z dnia 16.III 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323) — rozwiązanie umowy o pracę następuje po upływie trzech miesięcy od wypowiedzenia umowy przez jedną ze stron.

Okres wypowiedzenia wynosić ma całkowite trzy miesiące kalendarzowe i kończyć się musi zawsze ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego.

Wypowiedzenie nastąpić winno najpóźniej w ostatnim dniu miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego okres wypowiedzenia.

OB. DĄBROWSKI HENRYK—SEKRETARZ GM. UNIERZYŻ.

Czy Pracownik Gminy może otrzymać dodatkowe wynagrodzenie za prace specjalne i dodatkowe.

W części VI pkt. 2 okólnika Nr 102 Min. Adm. Publ. z dnia 20.XII 1948 r. zostało wyjaśnione, że pracownicy samorządowi mogą otrzymywać wynagrodzenie za prace specjalne i czynności dodatkowe w ramach kredytów przewidzianych na ten cel w budżetach samorządowych na rok 1949 i na zasadach ustalonych przez kolegiatne organa wykonawcze.

ZARZĄD MIEJSKI W MIRSKU, POW. LWÓWEK, WOJ. WROCŁAWSKIE.

Na jakiej podstawie prawnej można żądać od gmin sąsiednich zwrotu wydatków na utrzymanie szkół powszechnych, za dzieci uczęszczające do tych szkół.

Art. 5 Ust. z dnia 17.II 1922 r. o zakład. i utrzym. publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 143) określa, że do ponoszenia części kosztów utrzymania szkół są obowiązane gminy należące do danego rejonu szkolnego.

§ 9. Rozporządzenie Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publicznego z dnia 5 lipca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 73, poz. 574) w przedmiocie wykonywania ustawy z dnia 17.II 1922 r. o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych, brzmi:

„Władze powołane do rozstrzygania sporów między dwoma lub więcej gminami, korzystającymi z jednej szkoły w przedmiocie klucza podziału kosztów założenia i utrzymania szkoły, mają w zasadzie kierować się następującymi wskazówkami:

- 1) gdy gminy są zbiorowe, udział każdej z nich w ponoszeniu kosztów założenia i utrzymania szkoły winien być proporcjonalny do liczby ludności, zamieszkałej w częściach danego obwodu szkolnego, należących do poszczególnych gmin. W tym wypadku liczbę ludności zainteresowanych części gmin ustala się na podstawie ostatniego spisu ludności;
- 2) jeżeli ze szkoły w mieście korzysta gmina podmiejska, wówczas gmina ta uczestniczy w kosztach założenia i utrzymania szkoły w tym stosunku, w jakim pozostaje liczba jej dzieci, korzystających ze szkoły, do pozostałej liczby dzieci w szkole.

ZARZĄD GMINNY W OBORNIKACH-POLUDNIE.

1) Czy gmina może zawrzeć umowę z wierzycielem o spłacie przedwojennego długu z zastosowaniem mnożnika 30?

2) Czy już sama taka umowa, czy też dopiero wyrok sądowy daje prawną podstawę do wstawienia odpowiedniego kredytu do budżetu gminy i czy władza nadzorcza jest w prawie skreślić taki kredyt, oparty na umowie?

1. Sprawy spłaty przedwojennych pożyczek, zaciągniętych przez związki samorządowe, reguluje pismo okólnie Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 31.I 1947 r. L. dz. III SF. 397 47 (Dz. Urz. Min. Adm. Publ. Nr 1, str. 20). W piśmie tym zaznaczono, że wierzyciel jest zobowiązany przyjąć spłatę pożyczki przedwojennej, jeżeli dłużnik chce ją spłacić w porzedwojennej wysokości nominalnej i że pożyczki takie winny być skromnie oprocentowane za okres ubiegły w granicach finansowych możliwości związków samorządowych.

Wprawdzie te wskazania dotyczą ściśle pożyczek, a nie wszelkich zobowiązań z jakichkolwiek tytułów, to jednak przesłanki logiki nakazują tu pełną analogię, tym bardziej, że według tych samych zasad Min. Skarbu uregulowało w swym okólniku z dnia 26.XI 1946 r. L. dz. V. 1-2/73 48 Nr 527 (Dz. Urz. Min. Sk. z r. 1926, poz. 263) spłatę przedwojennych zobowiązań podatkowych. Choć wcale żaden formalny przepis prawny nie stoi na przeszkodzie zawarciu wspomnianej umowy z wierzycielem, to jednak w świetle przedstawionych wskazań Min. Adm. Publ. byłaby ona sprzeczna z interesem gminy.

2. Wprawdzie już sama umowa stanowi w zasadzie wystarczającą podstawę do wstawienia odpowiedniego kredytu do budżetu, to jednak z uwagi na jej szkodliwość dla gminy władza nadzorcza miała pełny tytuł do skreślenia go z budżetu.

Możemy tu dodać, że judykatura sądowa, dotycząca wysokości, w jakiej mają być spłacane zobowiązania przedwojenne, jest nader różnorodna i że w związku z tym ma być — jak się dowiadujemy — wydana ustawa, regulująca tę sprawę w sposób jednolity. Natomiast wydane zostało przez Min. Sprawiedliwości zarządzenie o wstrzymaniu orzeczeń w podobnych sprawach.

ZARZĄD GMINY W BOBROWICACH, POW. KROSNIEŃSKI n/o.

1) Czy należy wypłacać ekwiwalent pieniężny żonom pracowników samorządowych i w jakiej wysokości?

2) Kto jest obowiązany do opłacania składki na rzecz P. Z. U. W. od budynku, który przydzielono pracownikowi gminnemu do użytkowania?

1. Już w poradzie prawnej, zamieszczonej w „Samorządowcu” Nr 10 (30) z r. 1948 (str. 214) wyjaśniono na podobne zapytanie zarządu gminnego w Tarnogrodzie pow. Biłgoraj, że „ekwiwalent za karty żywnościowe na żonę i innych członków rodziny nie przysługuje”.

Stan prawny, na którym oparto tę poradę prawną, uległ w międzyczasie zmianie o tyle, że z dniem 1.I 1949 r. zostały karty żywnościowe wogóle zniesione, co całą sprawę, poruszoną w zapytaniu, czyni zupełnie nieaktualną.

2. Według przepisów § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20.IV 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 178) obowiązek opłacania składki rocznej za ubezpieczenie budowli od ognia w P. Z. U. W. obciąża właściciela danej budowli.

Jeśli ta budowla jest mieniem poniemieckim, to obowiązek opłacania składki ciąży na Skarbie Państwa, względnie na tej osobie prawnej prawa publicznego, która — stosownie do postanowień art. 2 wzgl. 4 dekretu z dnia 8.III 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 87) z późniejszymi zmianami — stała się właścicielem budowli.

W razie zaś, jeśli stanowi ona majątek opuszczony, to koszty ubezpieczenia jej od ognia obciążają ją samą, a to po myśl art. 13 wymienionego dekretu.

Kwestia opłacania podatku od lokali, jak również ubiegania się o przyznanie gminie danej budowli, jest dla omawianej sprawy zupełnie obojętna. (D.)

OB. BUKACZEWSKA KRYSZYNA, PRAC. W ZARZĄDZIE MIEJSKIM W KRZYŻU.

Czy urlop okolicznościowy podlega zaliczeniu do urlopu wypoczynkowego?

Zaden urlop okolicznościowy, bez względu na sprawę, dla której go udzielono, nie podlega zaliczeniu do urlopu wypoczynkowego.

Wynika to już z samej istoty urlopu wypoczynkowego i kategorycznych w tym względzie gwarancji prawnych, zawartych w § 6 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11.VI 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 464).

ZARZĄD MIEJSKI W MIRSKU, WOJ. WROCŁAW.

1. Czy naprawa oświetlenia ulicznego należy do Zarządu Miejskiego, czy też do Zjednoczenia Energetycznego, które przejęło elektrownię miejską.

2.

3. Czy mieszkańcy miasta są obowiązani do pełnienia warty nocnej, czy też miasto ma utrzymywać straż nocną z własnych funduszy.

4. Kto ma podpisywać korespondencję, wychodzącą z Zarządu Miejskiego, burmistrz sam, czy obok niego także sekretarz Zarządu.

1. Normy prawne, dotyczące przejęcia elektrowni samorządowych przez Zjednoczenia Energetyczne, a mianowicie ustawa z dnia 4.VII 1947 r. o planowej gospodarce energetycznej (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 271) oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5.VII 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 235) nie normują osobno sprawy reperacji oświetlenia ulicznego.

Sprawę tę należy niewątpliwie zaliczyć do zobowiązań, o których mowa w art. 8 ust. 1 wymienionej ustawy, a które powinny być znalezione uwzględnienie w akcie przejęcia elektrowni.

Jeśli tego nie uczyniono, to sprawa ta jako sporna kwalifikuje się do rozpatrzenia przez komisję rozjemczą, zapowiedzianą w art. 10 cytowanej ustawy.

2. Odpowiemy listownie.

3. Na terenie Ziemi Odzyskanych obowiązuje w tym względzie dekret z dnia 1.III 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 71), który powołuje do życia w gminach wiejskich i w miastach niewydziałonych straż obywatelską. Służba w straży jest obowiązkowa i bezpłatna.

4. Według przepisów art. 46 pkt. 6 ustawy samorządowej z r. 1933 korespondencję urzędową Zarządu Gminy podpisuje jej przełożony, a więc w niniejszym wypadku burmistrz, który do tego może upoważnić swego zastępcę oraz poszczególnych urzędników. Każdy z nich podpisuje korespondencję i dokumenty sam, bez równoczesnego podpisu innego uprawnionego.

ZMIANY W PODZIALE ADMINISTRACYJNYM PAŃSTWA

Zgodnie z zapowiedzią naszego Związku odnośnie stałego publikowania w komunikatach „Samorządowca” wszelkich zmian, dokonanych w podziale administracyjnym Państwa, od chwili wydania przez Związek książki p. t. „Podział Administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej”, podajemy poniższy wykaz zmian, dokonanych po dniu 15 maja 1948 r., według danych Dziennika Ustaw R. P.

Zmiana granic województw.

Wyłączono z województwa Lubelskiego i włączono do wojew. Warszawskiego: powiat Siedlecki i miasto Siedlce. (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 49, poz. 371).

Zmiana granic powiatów.

Wyłączono z pow. Konińskiego i włączono do pow. Wrzesińskiego w województwie Poznańskim: miasto (niewydziałone) Pyzdry, gminę Ciążeń i gminę Dłusk. (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 37, poz. 261).

Wyłączono z pow. Koninńskiego i włączono do pow. Jarocińskiego w wojew. Poznańskim: gminę Szymanowice. (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 37, poz. 261).

Utworzono nowe gminy wiejskie.

Wapno, w pow. Wągrowieckim, woj. Pozn. (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 32, poz. 220).

Podkowa Leśna, w pow. Grodziskomazowieckim, woj. Warsz. (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 50, poz. 395).

Zmieniono nazwy jednostek administracyjnych (według nazw siedzib zarządów gminnych).

Dawna nazwa Piece — obecna nazwa Kaliska, pow. Starogardzki, woj. Gdańskie. (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 75, poz. 483).

Dawna nazwa Kleniewo — obecna nazwa Bielski; dawna nazwa Święcice — obecna nazwa Mała Wieś, obydwie w pow. Płock, woj. Warszawskie. (Dz. U. R. P. z 1948 r. Nr 37, poz. 270).

C. d. w następnych numerach „Samorządowca”.

BELZEC — CZY BELŻEC

Ob. K. Goch, Warszawa, na zapytanie wyjaśniamy:

Według opinii Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, której rzecz została przedstawiona, winno się używać formy Belzec (w drugim przypadku Belzca, przymiotnik belzecki). Będąca od mniej więcej trzydziestu lat w użyciu forma Belżec, pomieszczona także w książce „Podział Administracyjny Rz. Pol.” — nie jest poprawna. Dostała się ona do książki z wykazów urzędowych, które, jak się pokazuje, też błędnej formy używały.

Rywalizacja Rad Zakładowych w akcji „Samorządowca”

Zarząd Główny Związku pragnąc — nawiązać najściślejsze więzy organizacyjne z najniższymi komórkami organizacyjnymi za pośrednictwem swego organu prasowego „Samorządowca” — przekazuje do dyspozycji Rad Zakładowych pewną ilość egzemplarzy „Samorządowca” na warunkach:

1. Rady Zakładowe same zwrócą się bezpośrednio do Administracji „Samorządowca” o wysyłkę im X egzemplarzy, podając jednocześnie liczbę całej załogi zakładu pracy.
2. Egzemplarze „Samorządowca” otrzymają bezpłatnie.
3. Egzemplarze te rozsprzedadzą po zł. 10, a u-

zyskaną stąd gotówkę zatrzymują do dyspozycji Rad Zakładowych — z przeznaczeniem na prace kulturalno-oświatowe, sportowe i inne.

Wten sposób Zarząd Główny pragnie przyjść Radom Zakładowym ze skromną finansową pomocą.

4. Rady Zakładowe zdadzą comiesięczne sprawozdanie Administracji „Samorządowca“ — ile egzemplarzy rozsprzedały na terenie swego zakładu pracy — i na co przeznaczyły uzyskaną gotówkę.
5. Zamówienie „Samorządowca“ winno być dokonywane co miesiąc.
6. Powyższe warunki — obowiązują do czerwca br. włącznie, poczym Zarząd Główny poweźmie decyzję o ewentualnym przedłużeniu tej akcji.
7. Poza tym przewiduje się 3 nagrody dla 3 pierwszych Rad Zakładowych za pełne i terminowe wykonywanie powyższego współzawodnictwa.

„Kalendarz“ w rywalizacji ZARZĄD OKRĘGU POZNAŃSKIEGO

inicjuje rywalizację wśród Okręgów — w celu rozpowszechnienia Kalendarza (Poradnika) Samorządowca r. 1949.

Warunki:

1. Rozpowszechnienie Kalendarza Samorządowca r. 1949 do końca marca rb.
2. Przynajmniej 1 egzemplarz na 10 członków Związku w stosunku do liczby członków w Okręgu.
3. Kalendarz można i należy rozprowadzić wśród członków rad narodowych, do gmin i t. p. w ramach powyższej liczby.
4. Zarządy Okręgów otrzymują egzemplarze Kalendarza w ilości 10% swego stanu członkowskiego, z tym, że dla ułatwienia mogą wskazać adresy Oddziałów, lub osób z ilością „Kalendarza“ — i tam przesyłka zostanie skierowana.
5. Składnica Zarządu Głównego poza powyższą akcją Okręgu na oddzielne zamówienia nie będzie Kalendarza wysyłać.
6. Okręgi w ciągu tygodnia od otrzymania niniejszego muszą donieść do Składnicy Zarządu Głównego czy przystępują do rywalizacji.
7. Całe rozliczenie ze sprzedaży Kalendarza musi nastąpić do 15 kwietnia rb.
8. Zarządy Okręgów otrzymają 10% od ceny Kalendarza. — Kwota ta może być przeznaczona na wynagrodzenie osób zajmujących się jego rozpowszechnieniem. W każdym razie pozostaje do uznania Zarządu Okręgów.
9. Oprócz 10% — Składnica Zarządu Głównego przewiduje 3 nagrody dla 3 pierwszych miejsc — Okręgu, które wypełnią powyższe warunki.



Sobiesława-Gościwita

Już już był temat do „pokrzyw“ — — — jak to prezydent jednego z miast miał obniżyć zaopatrzenie emerytalne... lecz temat uciekł sprzed nosa.

Tematem natomiast wdzięcznym byłby obrazek z tramwajem w Poznaniu.

Jest już po północy. Tramwaje oczywiście już odpoczywają. Lecz zjawia się jeden specjalny wóz — jak widmo. Krąży po szynach i ulicach — zmierza do sali, gdzie odbywa się kulturalno-oświatowe zebranko, by specjalnie odwiedzić do dalekiej „Gospody“ samorządową brać. Budzi niepokój, w przywykłych do wielkiego porządku, — mieszkańców Poznania. Jekież na tym tle osnuć można opowiadanie o współżyciu i harmonii tamtejszej.

Lecz życzymy dobrej nocy Poznaniowi, zresztą tej nocy zasłużonej.

Aktualnym natomiast tematem byłby Kalendarz-Poradnik „Samorządowca“ na r. 1949.

Ze się opóźnił, jak tramwaj — wiadomo, że nie startował należycie, by wyjść terminowo — to swoją drogą.

Lecz ma mimo to wiele innych zalet. Nie mówiąc już o szerzegu wiadomości, które dźwięga na swych niemal 260 stronkach. Wiadomości z wielu dziedzin, potrzebnych w codziennej pracy samorządowej.

Lecz ma inną jeszcze zaletę, której bodajże nie można spotkać w żadnym innym kalendarzu.

Ma bowiem wszystkie imiona słowiańskie, należycie w odpowiednich datach uporządkowane. Imiona wydobyte z trudem z zapleśniałych ksiąg, w jakąś tam skórę oprawnych.

I mając ten kalendarz wiesz dokładnie, co i jak z Dragomirem, Mnożyśławem, Dzierżykrajem, kiedy przypada Krzesomyśła, Wicym'ła, Gościwita, Krasnorada, Przedzimira i innych.

A bez tego w zasadzie drobiazgu, nie wiedziało się właściwie tych wielu rzeczy i dat, które niekiedy wprowadzały zamieszanie.

Specjalnie dla imion słowiańskich, zwanych zresztą i nie wiem, czy właściwie, pogańskimi — kalendarz nie był drukowany — niemniej skoro są — trzeba mieć do nich jakiś rzeczowy i jasny stosunek.

Nabądź więc Kalendarz Samorządowca — przyda Ci się na dobrych kilka lat, wogóle, a z uwagi na te Sobiesławy — na całe życie.

OGŁOSZENIA i KONKURSY

10.

KONKURS

na stanowisko
KIEROWNIKA BIURA PREZYDIALNEGO POWIATOWEJ
RADY NAROD. W NOWYM MIEŚCIE NAD DRWĘCĄ,
POMORZE.

Do konkursu mogą się zgłaszać kandydaci, którzy odpowiadają następującym warunkom:

1) obywatelstwo polskie,
2) znajomość przepisów o organizacji i zakresie działania rad narodowych oraz samorządu terytorialnego.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie służbowe według grupy VII wzgl. VI wraz z dodatkiem funkcyjnym.

Wniosek, życiorys, świadectwo moralności oraz uwierzytelnione odpisy świadectw i dokumentów należy nadesłać do Biura Prezydialnego Pow. Rady Narodowej w Nowym Mieście nad Drwęcą, Pomorze

Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej:
J. Maliszewski

11.

Zarząd Miejski w Obornikach
ogłasza konkurs na stanowisko
BUDOWNICZEGO MIEJSKIEGO

Uposażenie według grupy VI.

Do podania należy dołączyć:

- własnoręcznie napisany życiorys,
- poświadczenie obywatelstwa polskiego,
- świadectwo szkolne,
- świadectwa z dotychczasowej pracy zawodowej.

Wnioski wraz z uwierzytelnionymi odpisami dokumentów należy składać do Zarządu Miejskiego w Obornikach.

(—) St. Rakowicz
burmistrz.

12.

Zarząd Miejski w Mogielnicy, pow. Grójeckiego
ogłasza konkurs na stanowisko
RACHMISTRZA ZARZĄDU MIEJSKIEGO.

Uposażenie wg. grupy VIII wraz ze wszystkimi dodatkami. Podania z dołączeniem życiorysu i świadectw z dotychczasowej pracy składać do Zarządu Miejskiego w Mogielnicy.

Burmistrz m. Mogielnicy:
Jan Gawron

13.

Zarząd Miejski w Węgorzewie, woj. Olsztyńskie
zatrudni natychmiast
RACHMISTRZA

w Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. Reflektuje się na siłę ze znajomością rachunkowości przemysłowej (syst. przebitkowy).

Wynagrodzenie wg. zbiorowego układu pracy dla przemysłu budowlanego (do 27.000 zł.). Mieszkanie zapewnione.

Podania z życiorysami i świadectwami pracy należy składać do dnia 31 stycznia 1949 r. w Zarządzie Miejskim w Węgorzewie, ul. Szopena 2.

Burmistrz m. Węgorzewa:
K. Rokoszewski

14.

Zarząd Miejski w Węgorzewie, woj. Olsztyńskie
zatrudni natychmiast
KALKULATORA

w Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlanym. Reflektuje się na siłę o odpowiedniej praktyce. Wynagrodzenie wg. zbiorowego układu pracy dla przemysłu budowlanego (do 28.000). Mieszkanie zapewnione.

Podania z życiorysami i świadectwami pracy należy składać do dnia 31 stycznia 1949 r. w Zarządzie Miejskim w Węgorzewie, ul. Szopena 2.

Burmistrz m. Węgorzewa
K. Rokoszewski

15.

Zarząd Miejski w Węgorzewie, woj. Olsztyńskie
zatrudni natychmiast
KIEROWNIKA

Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Reflektuje się na osobę o odpowiednich zdolnościach organizacyjnych i pewnej praktyce na stanowisku kierownika przedsiębiorstwa przemysłowego. Wynagrodzenie wg. zbiorowego układu pracy dla przemysłu budowlanego (do 32.000 zł.). Mieszkanie zapewnione.

Podania z życiorysami i zaświadczeniami z pracy należy składać w terminie do dnia 31 stycznia 1949 r. w Zarządzie Miejskim w Węgorzewie, ul. Szopena 2. (Znajomość branży budowlanej niekonieczna).

Burmistrz m. Węgorzewa
K. Rokoszewski

16.

Zarząd Miejski w Węgorzewie, woj. Olsztyńskie
zatrudni natychmiast
KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO.

Reflektuje się na siłę z pewną praktyką w dziale drogowo-budowlanym. Uposażenie wg. VIII grupy plus dodatek służbowy wg. stawki c. Mieszkanie zapewnione. Podanie z życiorysami i świadectwami należy składać do dnia 31 stycznia 1949 r. w Zarządzie Miejskim w Węgorzewie, ul. Szopena 2.

Burmistrz m. Węgorzewa
K. Rokoszewski

17.

Wydział Powiatowy w Sochaczewie, woj. Warszawskiego
poszukuje wykwalifikowanych
SEKRETARZY, RACHMISTRZÓW I REFERENTÓW PODATKOWYCH

dla gmin wiejskich.

Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysami należy kierować do Wydziału Powiatowego w Sochaczewie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
(—) Antoni Zbrojski

18.

Zarząd Miejski w Braniewie
zatrudni od zaraz:
SEKRETARZA ZARZĄDU MIEJSKIEGO

z wynagrodzeniem wg. VII grupy uposażenia wraz z dodatkiem służbowym, oraz

KIEROWNIKA PRZEDSIĘBIORSTW MIEJSKICH
ze znajomością sporządzania kosztorysów i projektów z wynagrodzeniem 25.000 zł. miesięcznie.

Mieszkanie zapewnione.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać do Zarządu Miejskiego w Braniewie.

Burmistrz:
Bukowski Wł.

19.

S. M. Łódź.

W każdym numerze „Samorządowca” zamieszczamy ogłoszenia o wolnych miejscach pracy. Zechćcie sami nawiązać korespondencję z danym Zw. Sam.

20.

Pracownik samorządowy — matura — kurs admin. sam. w Toruniu, długoletnia praktyka — na stanowisku kierownika działu adm. sam. — zmieni miejsce pracy na równorzędne stanowisko.

Zgłoszenia do redakcji dla F. J.

21.

W Zarządzie Miejskim w Pabianicach
wakuje posada

KIEROWNIKA MIEJSCOWEGO URZĘDU PLANOWANIA
PRZESTRZENNEGO.

Mieszkanie zapewnione. Posada do objęcia od zaraz.

Prezydent Miasta:

(—) W. Dolecki

Potrzebni są doświadczeni pracownicy
do prac organizacyjno-statystycznych w
urzędach wojewódzkich.

Pożądane przygotowanie ekonomiczne,
oraz znajomość samorządu gminnego.

Zgłoszenia do administracji „Samorzą-
dowca“, Warszawa, Jerozolimskie 51,
pod „statystyka“.

Z książek nadesłanych

Zbiór przepisów prawa pracy

NAKLAD MIN. PRACY I OPIEKI SPÓŁ.

Publikacji o przepisach prawnych z dziedziny prawodaw-
stwa pracy nie mamy zbyt wiele a raczej mało.

Poza nielicznymi opracowaniami (zresztą niekompletnymi)
przepisy te były rozproszkowane w dziesiątkach ustaw, roz-
porządzeń i okólników.

Częste nowelizowanie rozporządzeń i ustaw wprowadzało
wielką dezorientację i utrudniało, nawet wyrobionemu dzia-
łaczowi związkowemu, posługiwanie się tymi przepisami.

Rozproszone w licznych źródłach — znane były one tylko
nielicznej grupie specjalistów.

To też z wielkim zadowoleniem należy powitać wydaną o-
statnio przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zbioro-
wą pracę p. t. „Zbiór Przepisów Prawa Pracy“, według stanu
prawnego z dnia 1.IX 1948 r.

Aczkolwiek prawodawstwo pracy Polski przedwrześniowej
w swej lwiej części nadal obowiązuje — to jednak uległo ono
licznym i różnorodnym zmianom, z uwagi na konieczność do-
stosowania go do wielkich reform politycznych, społecznych
i gospodarczych oraz nowej postawy Państwa w stosunku do
potrzeb człowieka pracy.

„Zbiór Przepisów Prawa Pracy“ jest podzielony na dwa
tomy. Omawiamy na tym miejscu krótko bogatą treść I-go
tomu, zawartą na 525 stronach, której układ przedstawia się
następująco:

- 1) Przepisy podstawowe,
- 2) Czas pracy,
- 3) Dni świąteczne,
- 4) Urlopy i wczasy pracownicze,
- 5) Ochrona pracy kobiet i młodocianych,
- 6) Nauka zawodu,
- 7) Służba Polsce,
- 8) Bezpieczeństwo i higiena pracy,
- 9) Zapobieganie chorobom zawodowym i ich zwalczanie.
- 10) Załącznik — Akty międzynarodowe.

Wstęp do wydawnictwa pióra Min. K. Rusinka.

Przejrzysty, w porządku alfabetycznym ułożony skorowidz—
ułatwia szybkie odszukanie potrzebnego zagadnienia.

Ukazanie się „Zbioru Przepisów Prawa Pracy“ przyczyni
się w wysokim stopniu do spopularyzowania tego zagadnienia
wśród szerokiego ogółu, ułatwi działaczom związkowym ich
codzienną pracę, dając im natychmiastową odpowiedź na
wszelkie tematy z zakresu prawodawstwa pracy.

J. T.

22.

Warszawa, dnia 12.XI 1948 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

Ministerstwo Administracji Publicznej

L. dz. SF I. 4/88/48

Ministerstwo zawiadamia, że podręcznik p. t. „Statuty wzorowe podatków komunalnych
od psów, od prawa polowania, od środków reklamy, hotelowego i od spożycia w zakładach ga-
stronomicznych“ wydawany nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Życie Gospodarcze“ Sp.
z odp. udz. w Katowicach, ul. 3-go Maja 23, zaleca do użytku służbowego w związkach samo-
rządowych.

Odpowiedni komunikat o zaleceniu ukaże się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Ad-
ministracji Publicznej.

„STATUTY WZOROWE PODATKÓW KOMUNALNYCH“

w opracowaniu inspektora Ministerstwa Skarbu mgr Jana Kuchęńskiego i radcy
Ministerstwa Administracji Publicznej, Edmunda Stadnika, zalecone do użytku służ-
bowego wszelkich Związków Samorządowych przez Ministerstwo Administracji Pu-
blicznej specjalnym pismem jak wyżej, są już do nabycia.

Zainteresowane Urzędy i Instytucje są proszone o zgłaszanie zapotrzebowania na
egzemplarze powyższego wydawnictwa i dokonywanie wpłat na konto P. K. O.
III-4391 „Życie Gospodarcze“, Katowice, 3 Maja 23, z dokładnym zaznaczeniem ty-
tułu wpłaty i ilości egzemplarzy.

Cena 1 egzemplarza wynosi zł. 300 —.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.

Redaktor przyjmuje: środy, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.

Tel. 83-640 lub 80.021, wewn. 92

Komitet Radakcyjny.

Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P.

Prenumerata kwartalna zł. 30.—. Cena numeru zł. 10. — Konto P. K. O. I-1526. Konto K. K. O. m. st. W-wy 127.

Zakł. Graf. „Dźwignia“, W-wa, Widok 24.B-66971

